Wiek Nowy

Nr. 11.365 Rok XXXIX.

Wtorek, 21 marca 1939.

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

PRENUMERATA W KRAJU:
Miesięczna .... zł. 2.50
Kwartalna ..... zł. 7.—
Roczna ..... zł. 28.—

PRENUMERATA MIES. ZA GRANICĄ:
Czechosłowacja i Węgry .... zł. 2.50
Do wszystkich innych krajów .. zł. 5.—

Cena 10 groszy

ADRES: „WIEK NOWY", LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz Redaktora 235-70, Redakcji 200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.
Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.
Konto P K O. „S. A Prasa Nowa" Nr. 500.090.

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY
WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

„Francja na ostatniej linii okopów!"

Zbliżają się chwile dziejowych wydarzeń.

WASZYNGTON. (PAT.) Odpowiedź rządu Stanów Zjednoczonych na notyfikowanie przez rząd Rzeszy inkorporacji Czech i Moraw, wręczona będzie w przyszłym tygodniu. Według informacyj z kół półurzędowych,

odpowiedź zawierać będzie oświadczenie, iż rząd Stanów Zj. nie uznaje legalności tej inkorporacji.

MOSKWA. (PAT.) W odpowiedzi na na noty niemieckie, zawiadamiające o ustanowieniu protektoratu Czech i Moraw,

komisarz Litwinow ogłosił deklarację, w której zaznacza, że nie może uznać inkorporacji Czech i Moraw do Rzeszy niemieckiej.

PARYŻ. (PAT.) Akcja dyplomatyczna francuska nie ogranicza się do demarches francuskiej i brytyjskiej w Berlinie. Dalsze kroki dyplomatyczne Francji objęły wzorem Anglii wezwanie do Paryża ambasadora francuskiego w Berlinie Coulondre. —

Daladier otrzymał dyktatorskie pełnomocnictwa.

Na wczorajszym posiedzeniu senatu francuskiego, zwołanego wbrew tradycjom w niedzielę, premier Daladier oświadczył, iż **Francja znajduje się obecnie na ostatniej linii okopów, których już opuścić nie może.**

Dzisiaj, stwierdził premier, układy monachijskie zostały zgniecione przez wydarzenia, deklaracja zaś francusko-niemiecka rozdarta. Znajdujemy się w ośrodku burzy. Możemy przezwyciężyć tę burzę tylko przez naszą wolę i tylko przy pomocy środków, których wymagają okoliczności.

Premier zakończył swe przemówienie wezwaniem do masowego głosowania za przyznaniem pełnomocnictw, dodając, że

chodzi dziś o ocalenie tego, co daje wartość życiu człowieka, ocalenie ideałów sprawiedliwości i wolności.

Po przemówieniu premiera i po trzech krótkich przemówieniach senatorów ze skrajnej lewicy, zgłaszających zastrzeżenia i poprawki, pragnące ograniczyć zakres pełnomocnictw,

senat przyznał rządowi pełnomocnictwa przygniatającą większością 286 głosów na 303 głosujących.

Na łamach dziennika „Le Jour", były szef sztabu generalnego gen. Weygand pisze:

„Uczyniliśmy wszystko, aby utrzymać pokój, jeśli zaś będziemy musieli się bić, to zwycięstwo będzie po naszej stronie".

Gorączkowe obrady rządu angielskiego.

LONDYN. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego, mimo niedzieli, panowała na Downing Street znaczne ożywienie. Dom premiera był wczoraj miejscem narad z rozmaitymi członkami rządu. Najpierw odwiedził premiera minister lotnictwa sir Kingsley Wood, potem rozpoczęła się pod przewodnictwem premiera narada z udziałem kanclerza skarbu sir John Simona, ministra handlu Oliviera Stanleya, ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa i stałego podsekretarza stanu sir Aleksandra Hadogana. Narada w tym samym gronie, która została przerwana o godz. 13, kontynuowana była następnie w późniejszych godzinach popołudniowych.

Po przerwie śniadaniowej lord **Halifax przyjął ambasadora sowieckiego Majskiego**, który zakomunikował treść noty sowieckiej, jaką Litwinow skierował do Niemiec. Rozmowa lorda Halifaxa z Majskim trwała pół godziny.

Następnie lord **Halifax przyjął wezwanego z Berlina ambasadora brytyjskiego Hendersona.**

Po ponownej naradzie z szeregiem ministrów premier Chamberlain o godz. 18 udał się do pałacu Buckingham na audiencję do króla, aby złożyć mu sprawozdanie o sytuacji międzynarodowej.

W poniedziałek rano odbędzie się ponowne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, na którym powzięte być mają pewne decyzje w związku z odbytymi w dniu wczorajszym konsultacjami. Dziś po południu premier w Izbie Gmin, a lord Halifax w Izbie Lordów złoża oświadczenia.

Niemcy „odstąpią" Słowację Węgrom?!

W prasie francuskiej i angielskiej pojawiły się głosy, iż Niemcy, celem zupełnego pozyskania Węgrów, gotowe są oddać pod ich wpływy Słowację. Słowacja więc pozostawałaby pod wspólnym protektoratem niemiecko-węgierskim. W związku z Węgrami też coraz głośniej jest o planach niemieckich w stosunku do Rumunii. Prasa amerykańska podała nawet wiadomość o ultimatum niemieckim do rządu rumuńskiego. Wiadomość ta nie znajduje jednak w Bukareszcie potwierdzenia.

Według opinii paryskich kół politycznych Niemcy do rozgrywki z Rumunią użyją Węgrów, którym obiecują poparcie ich rewindykacyj terytorialnych w stosunku do Rumunii.

Jest charakterystyczne, że ze wszystkich państw europejskich jedynie rząd węgierski wyraził radość z okazji okupacji Czech i Moraw.

Targ o Mussoliniego.

Coraz bardziej brane jest pod uwagę ewentualność, że uderzenie Niemiec może pójść w kierunku zachodnim. Dyplomacja niemiecka stara się w tej chwili popchnąć Włochy do podjęcia ofensywy politycznej. W związku z tym w części prasy znowu

podnoszona jest kwestia nawiązania rozmowy dyplomatycznej z Włochami, któraby miała na celu zaszachowanie i zapobieżenie ewentualnej wspólnej akcji osi Berlin — Rzym w kierunku zachodu za cenę pewnych ustępstw na rzecz rewindykacyj włoskich.

RZYM. (PAT). Virginio Gayda polemizując ze stanowiskiem pewnych kół francuskich i angielskich, głoszących, że Włochy były zaskoczone wypadkami w Czechosłowacji, pisze, że jeśli chodzi o próby przestraszenia Włoch stałą wzrastającą potęgą Rzeszy niemieckiej, odnoszącej korzyści z polityki zwanej osią, to zauważyć należy, że historia nie kończy się w dniu dzisiejszym i że dzień jutrzejszy przyniesie również korzyści Włochom. **Italia nie może przy tym zapomnieć — kontynuuje Gayda — że korzyści tych nie mogła nigdy uzyskać od państw koalicji.**

„Oś" nie chce tracić czasu.

RZYM. (PAT.). „Il Telegrapho" w artykule Giovanni Ansaldo polemizuje z mową Chamberlaina. Publicysta włoski pisze, że

francusy i angielscy uczestnicy zjazdu w Monachium po powrocie do Paryża i Londynu nie myśleli o niczym innym, jak o zemście za Monachium i rozpoczęli niesłychany wyścig zbrojeniowy.

Francja, Anglia i Stany Zjednoczone po Monachium przystąpiły do akcji na szeroką skalę przeciwko państwom totalnym.

Biorąc pod uwagę wszystkie omówione wyżej fakty – konkluduje Ansaldo – zajęcie Czech i Moraw przedstawia się w właściwym świetle. **Okupacja tych dwóch krajów została dokonana, ponieważ trzeba było dać odpowiedź pod adresem koalicji i jej planów. Trzeba było przestrzec t. zw. państwa demokratyczne, że tym razem przeciwnicy są poważni, że nie boją się i nie tracą czasu.**

Zamach na dr. Tiso?

Między pałacem a mieszkaniem prezydenta Słowacji dr. Tiso wyleciał w powietrze samochód naładowany ekrezytem. Eksplozja wyrządziła wielkie spustoszenie.

Triumfalny wjazd Hitlera do Berlina.

BERLIN. (PAT). Stolica Rzeszy witała dziś powracającego z Linzu kanclerza Hitlera. Kanclerz, który wrócił o godz. 19.30 powitany został na dworcu przez marsz. Goeringa i min. Goebbelsa. Marszałek Goering wygłosił przemówienie, a bateria artylerii dała salut z 21 strzałów. Trasa przejazdu kanclerza udekorowana była flagami. Ulice iluminowano. Wzdłuż ulicy „Pod lipami" ustawiły się baterie przeciwlotnicze, których reflektory tworzyły „świetlną bramę triumfalną". Na wezwanie zarządu gminy ewangelickiej sobory ewangelickie biły w dzwony. Przy bramie brandenburskiej oraz na Pl. Zamkowym rozpalono w chwili przyjazdu kanclerza sztuczne ognie.

Barykady i miny na granicy niemiecko-szwajcarskiej!

WARSZAWA, (r. — tel.) Skarb narodowy szwajcarski wywieziony został z podziemi banku w Bernie w niewiadomym kierunku. — Prasa szwajcarska zapewnia, że skarb znajduje się w tak pewnym miejscu, iż nikt nie zdoła do niego dotrzeć. Nastroje w Szwajcarii są bardzo zdecydowane.

Mosty na granicy niemiecko - szwajcarskiej podminowano. Na drogach ustawiono zapory przeciw tankom. Szwajcarzy zawiadają, że mimo małej liczebności będą walczyć do ostatka, aby dowieść przed światem, że naród szwajcarski chce być wolny i niezależny, jak za czasów Winkelrida i Tella.

Niemcy robią, co chcą

Wstrząsy i trzęsienia. — Symbol Monachium. — Słowacja jako przedmiot polityczny. — Poczynania niemieckie.

Nagle i niespodziewanie znikło jedno z państw w Europie środkowej z jej horyzontu politycznego. Tego rodzaju **polityczne trzęsienia ziemi**, na skutek których nikną całe terytorja polityczne, byłyby – zdaje się – czemś niepojętem po ostatnim wielkim wstrząsie, spowodowanym wojną światową. Jednak po okresie dłuższego spokoju zaczęły się odzywać coraz głośniej **huki podziemne, poczem nastąpiły wstrząsy.** Punktem, z którego one wyszły, okazała się **Czechosłowacja. Równocześnie sejsmograf polityczny notował silne wstrząsy na terenie hiszpańskim, a dalej na terenie afrykańskim i wreszcie na Dalekim Wschodzie** Można więc powiedzieć, iż ziemia trzeszczy w posadach. Poszczególne punkty mają różne znaczenie dla różnych państw i narodów. Raczej więc dla nas obojętne są wstrząsy w Hiszpanji, aniżeli to, co się dzieje w Europie środkowej. Nie da się jednak zaprzeczyć, że **działa tu siła zorganizowana w trójkąt Rzym – Berlin – Tokio,** którego poszczególne punkty promieniują każdy w innym kierunku. Wytwarza to tę olbrzymią sferę niepokoju i budzi wrażenie tego dynamizmu oraz sieje ten niepokój, przed którym **mocarstwa zachodnie usiłują się bronić, stwarzając pozory, iż jakoby się nic nie działo.**

MONACHJUM BYŁO DOKUMENTEM NIEPRAWDOPODOBNEJ WPROST KROTKOWZROCZNOSCI T. ZW. WIELKICH DEMOKRACJI ZACHODNICH.

Chamberlain dumny był z osiągniętych wyników a min. Bonnet chwycił się ich łapczywie, jak gdyby miał w ręku receptę na wieczne uspokojenie Francji. Cała koncepcja mocarstw zach. po podpisaniu układu monachijskiego szła w tym kierunku, iż ekspansja niemiecka będzie wyładowywała się w kierunku wschodnim. Później **zaczęto oddawać się złudzeniu, że Niemiec i Włoch nie stać wogóle na żadną ekspansję, że przestraszyły się zbrojeń angielskich i że dążyć będą tylko do osiągnięcia pewnych korzyści kolonjalnych,** poczem będzie można przystąpić do zwołania wielkiej konferencji rozbrojeniowej i nastąpi wielka idylla pokojowa, taka, o jakiej marzył Ramsay Mac Donald. To zakrawa istotnie na ironję, że premjer Chamberlain wystąpił z koncepcją rozbrojenia niemal w przededniu tych wydarzeń, na skutek których Czechosłowacja faktycznie przestała istnieć jako państwo niezawisłe. To jest **nieprawdopodobnym despektem dla wywiadu angielskiego, albo też świadczy, że Anglicy tak są tylko wpatrzeni w to, co się wkoło nich dzieje i z nosami zadartymi do góry patrzą, czy aby nie zbliżają się nad Londyn samoloty niemieckie,** iż wszystko inne, co się dzieje w Europie, wydaje im się raczej obojętne. Kilkakrotnie już ostatnio płaciła Anglja i Francja dosyć drogo za tę krótkowzroczność.

FRANCJA UTRACIŁA ZUPEŁNIE SWOJE ZNACZENIE POLITYCZNE W EUROPIE ŚRODKOWEJ

i nie posiada tam już żadnych wpływów. Anglja zaś, która usiłowała podjąć z Niemcami wielką walkę konkurencyjną o ekspansję gospodarczą na Bałkanie będzie musiała najprawdopodobniej zrezygnować z tych planów, gdy ostatnie posunięcia Niemiec ułatwiają im jeszcze bardziej drogę ku południowemu wschodowi, **zbliżając Niemcy coraz bardziej do opanowania Bałkanów.** Można oczywiście stać na tym stanowisku, że dla mocarstw zachodnich jest to obojętne. Wszelako w wielkiej grze interesów międzynarodowych **każdy z tych elementów posiada dziś swoje znaczenie i żadnego z nich nie można lekceważyć.**

Niemcy udają dziś, iż chcą realizować program Wilsona i jego zasadę samostanowienia narodów o sobie. **Więc wybrali sobie do tego celu Słowaków.** O Słowakach ma się naogół pojęcie dosyć mętne. Z dawniejszych czasów pamięta się tych, którzy druciowali garnki, sprzedawali śliwki i marony. Nikt nie będzie twierdził, iż jest to kraj o wysokiej kulturze duchowej, czy materjalnej. Jednym z czynników bardzo istotnych w rozwoju tego narodu jest religja katolicka. To była więź, która łączyła i zbliżała Polaków ze Słowakami. Stosunki z Polską uległy ostatnio pogorszeniu nie bez działania wpływów zewnętrznych.

PRZY LIKWIDACJI WRZESNIOWEJ POLSKA ZACHOWAŁA WZGLĘDNY UMIAR W STOSUNKU DO SŁOWAKÓW I NIE SIĘGNĘŁA PO TE ZIEMIE, KTÓREBY JEJ SIĘ SŁUSZNIE NALEZAŁY. POLSKA STANĘŁA TEŻ NA TYM STANOWISKU, IŻ SŁOWACY MAJĄ PRAWO DO BYTU SAMODZIELNEGO. POLSKA NIEWĄTPLIWIE TĘ MYŚL SAMODZIELNOŚCI POLITYCZNEJ SŁOWACJI ROZDMUCHIWAŁA. OBECNIE STAŁO SIĘ TAK, IŻ PROGRAM TEN ZREALIZOWALI W SWOIM WŁASNYM INTERESIE NIEMCY I ŻE ONI WYSTĘPUJĄ W CHARAKTERZE TYCH, KTÓRZY SŁOWACJI TĘ NIEPODLEGŁOŚĆ DALI

Nie należałoby się więc łudzić co do tego, iż w Słowacji, która tę niepodległość przyjmuje teraz z rąk niemieckich, **nastroje dla Polski nie będą zbyt przychylne,** choć przecież Polska, prawdę powiedziawszy, pierwsza realnie ideę niepodległości Słowaków postawiła. – Możnaby mniemać, iż pewnego rodzaju rekompensatę za to będzie **przyłączenie Rusi Przykarpackiej do Węgier.**

Polska traci dzisiaj na skutek zajęcia przez Niemców nowej „zony" czeskiej bezpośrednią granicę z Czechami a uzyskuje ją natomiast z Węgrami po przez Ruś Przykarpacką. **To nie wytwarza oczywiście sytuacji najsympatyczniejszej.**

WIELE ZALEŻY TERAZ OD TEGO JAK UKSZTAŁTUJE SIĘ ZAGADNIENIE KARPATORUSKIE.

gdy ta kraina przejdzie pod panowanie węgierskie. Węgrzy są dziś w bardzo poważnej zależności od Niemiec, którzy najoczywiściej i na ukraińską politykę Węgier mieć będą wpływ dosyć poważny. Chwilowo więc zapewne niebezpieczeństwo irrydenty ukraińskiej na tym odcinku nie będzie groźne. Należy się jednak liczyć z tym, **że sprawa ukraińska w tej, czy w innej formie będzie podjęta przez Niemcy a to w obliczu tego, co Niemcy określają jako rozkład Rosji sowieckiej.** – W każdym razie niebezpieczeństwo to zostało dziś na dłuższy czas usunięte i wszystko wskazuje, że ekspansja niemiecka kierować się będzie raczej w kierunku południowo - wschodnim. **Po opanowaniu Czech staną się Węgry teraz pomostem polityki niemieckiej w tym kierunku. Sens tej polityki jest dziś przedewszystkiem gospodarczy.** – Uderzenie Niemiec przyszło zupełnie niespodziewanie i wywołało nadzwyczajny zamęt. **Dziwić się tylko wypada angielskiej flegmie i francuskiej wierze, że teraz już wszelkie niebezpieczeństwo ze strony Niemiec odwrócone zostało na Wschód.** Istotne interesy mocarstw osi tkwią jednak na Zachodzie a manewry na Wschodzie służą tylko w obecnej chwili do tego, by pokazać mocarstwom zachodnim, że Niemcy czują się na siłach robić, co uważają za stosowne.

500 kół i 200.000 ludzi.

Co zdziałano dotąd w sprawie szlachty zagrodowej.

Nakładem Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich pojawiło się jako odrębny druk sprawozdanie z prac Komitetu dla spraw szlachty zagrodowej za rok 1938/39. Ponieważ sprawozdanie to daje **pełny przegląd** dotychczasowych osiągnięć w tej dziedzinie, warto je przytoczyć w części, dotyczącej 3 województw południowo - wschodnich.

Początkowe próby organizacyjne wśród szlachty zagrodowej rozpoczęte zostały w r. 1934 na terenie pow. turczańskiego woj. lwowskiego. Wykazały one wielką podatność ludności szlacheckiej na oddziaływanie ledologiczne oraz niezwykle silne ciążenie do polskości.

W r. 1936 próby organizacyjne rozszerzono na sąsiednie powiaty woj. lwowskiego oraz na teren woj. stanisławowskiego.

Lecz dopiero rok 1937 pozwolił na szerszy rozmach organizacyjny, zakończony w październiku 1937 r. wielkim zjazdem 4000 masy ludności szlacheckiej we Lwowie. Na zjeździe tym, który skonsolidował dotychczasowe próby organizacyjne uchwalone zostały dalsze wytyczne pracy.

W chwili obecnej ruch organizacyjny szlachty zagrodowej opanował **około 500 miejscowości** na terenie 3 województw południowo-wschodnich oddziaływując bezpośrednio na **masę około 200.000 szlachty zagrodowej.**

Przy większości kół Związku Szlachty Zagrodowej uruchomione zostały **świetlice,** w wielu miejscowościach w budowie są **domy ludowe.** Do chwili obecnej zradiofonizowano około 300 świetlic, wyposażając je w odbiorniki radiowe. Ponadto przy świetlicach uruchamiane są biblioteki, których ilość w chwili obecnej sięga około 50. Przy kołach Zw. Szlachty Zagrodowej organizowane są koła Gospodyń Wiejskich oraz oddziały Zw. Strzeleckiego. Ponadto Związek Szlachty Zagrodowej uruchamia na terenie swej pracy Kółka Rolnicze w ścisłym porozumieniu z M. T. R. we Lwowie. Tak np. na terenie pow. turczańskiego Z. S. Z. uruchomił 18 Kółek Rolniczych i powiatową hurtownię.

O żywym ruchu ideowym wśród zorganizowanej szlachty zagrodowej świadczy rozwój dwutygodnika „Pobudka", wydawanego w Przemyślu przez Zarząd Główny Związku Szlachty Zagrodowej.

W chwili obecnej „Pobudka" jest największym pismem ludowym na terenie Małopolski Wschodniej i jest jedynym polskim słowem drukowanym docierającym szeroko do zapadłych wiosek i zaścianków, do ludności, która używa w życiu codziennym ruskiego języka.

W łączności z „Pobudką" wydawane jest pisemko dla młodzieży p. t.: „Mała Pobudka", której nakład w okresie letnim zwiększono do 20.000 egz. ze względu na akcję półkolonii letnich.

W r. ub. akcja półkolonii letnich w terenie objęła 9.000 dzieci szlachty zagrodowej zgrupowanych w 272 półkoloniach zorganizowanych przez Związek Szlachty Zagrodowej. Ponadto zorganizowano 5 kolonii na zachodzie (Śląsk, Pomorze) obejmujących 500 dzieci oraz 7-dniową wycieczkę po Polsce dla 500 młodzieży szlacheckiej. Wycieczkę tę był łaskaw przyjąć u siebie w dniu 24 czerwca ub. r. Pan Marszałek Rydz - Śmigły, który przy tej okazji przyjął **protektorat** nad Związkiem Szlachty Zagrodowej.

Aby umożliwić odpływ młodzieży szlachty zagrodowej ze wsi, dając jej fachowe wykształcenie i należyte ideowe nastawienie **rozpoczęta została akcja licznych kursów fachowych** oraz umieszczenia młodzieży w szkołach zawodowych. Dlatego celu wybudowana została bursa T. S. L. dla młodzieży szlacheckiej w Turce n. Stryjem obliczona na 40 miejsc. Analogiczna akcja inicjowana jest na całym terenie, przy wykorzystaniu już istniejących burs T. S. L. lub innych.

Rozpoczęła się również rekrutacja młodzieży szlacheckiej zarówno męskiej jak i żeńskiej **do Junackich Hufców Pracy,** których rola w ideowym oraz fachowym przygotowaniu do życia młodego pokolenia szlachty zagrodowej może być olbrzymia.

Rezultaty dotychczasowej pracy według zgodnej oceny działaczy miejscowych oraz bezstronnych obserwatorów pobocznych są **bardzo pozytywne.** Ludność szlachecka wyraźnie odgradza się od przywódców i organizacyj ukraińskich, stając zdecydowanie w szeregach społeczeństwa polskiego. **Język polski** coraz częściej staje się językiem porozumienia, językiem obrad i wsiąka w życie potoczne.

O sile tego ruchu świadczy **kontrakcja ze strony ukraińskiej.**

Zaskoczył on w zupełności nacjonalistyczne czynniki kierownicze ukraińskie. Pierwsze poczynania aż do października 1937 r. były **przedmiotem drwin** ze strony prasy ukraińskiej i działaczy nacjonalistycznych.

Masowy zjazd 4000 szlachty zagrodowej w październiku 1937 r. poraz pierwszy wywołał poważne zaniepokojenie tym ruchem, tym bardziej, że w tym czasie miały miejsce w terenie pierwsze wypadki odseparowania się szlachty od środowiska ukraińskiego (niedopuszczenie do wiecu poselskiego posła Witwickiego, przejście na rzymsko - katolicyzm w Bednarowie, opanowanie „Proświty" w tej miejscowości). Równocześnie prasa ukraińska rozpoczęła po raz pierwszy **kontrpropagandę,** zaś w terenie rozpoczęła się **kontrakcja duchowieństwa greko - katolickiego oraz teror** (podpalanie zagród i zbiorów, bicie poszczególnych członków Z. S. Z. i t. p.).

Kontrakcja powyższa jako walka przeciw szlachcie zagrodowej wywołała **wręcz odwrotny skutek:** wzmogła ona tendencję organizacyjną szlachty. To też kierownictwo polityczne ukraińskie zaniepokojone dalszym wzrostem Z. S. Z. zwraca na to uwagę w uchwałach C. K. UNDO z dnia 4 i 5 stycznia 1938 r. oraz w rezolucji o autonomji w dniu 7 maja ub. r. Równocześnie **zmieniona została taktyka kontrakcji** i zamiast ośmieszania, odwoływania się do uczuć narodowych i teroru, postanowiono **stworzyć analogiczny ruch ukraińskiej szlachty zagrodowej lub bojarów,** wykorzystując przywiązanie ludności szlacheckiej do swych tradycyj. W tym duchu ukazały się liczne artykuły w całej prasie ukraińskiej, wydana została broszura propagandowa a równocześnie zmobilizowany został **cały sztab historyków ukraińskich** przy wydatnej pomocy pieniężnej metropolity Szeptyckiego dla opracowania materiałów historycznych i propagandowych. W wyniku tej pracy wydawane jest wielkie 800 stronicowe dzieło p. t.: **„Złota Księga Ukraińskiego Rycerstwa",** mające na celu przeciwstawienie się wydawnictwom naukowym i propagandowym wydanym przez stronę polską.

Równocześnie czynione są usiłowania utworzenia związku ukraińskiej szlachty lub bojarów.

Te zmienione metody kontrakcji jeszcze nie dały się odczuć w terenie i jak sądzić można, są **zbyt spóźnione,** by mogły osiągnąć poważniejsze rezultaty. Jednak liczyć się należy już w najbliższym czasie **ze stoczeniem bardzo szeroko ujętej kampanji na polu naukowym, publicystycznym i propagandowym oraz w terenie.**

Komitet zmierzać będzie do planowego organizowania przez związki szlachty zagrodowej całej ludności szlachty zagrodowej na terenie Małopolski Wschodniej i Wołynia.

W pracy tej Komitet dążyć będzie do zharmonizowania pracy związków szlachty zagrodowej ze wszystkimi polskimi organizacjami kulturalno - oświatowymi i gospodarczymi pracującymi na tym terenie.

Jak z powyższego wynika akcja wśród szlachty zagrodowej na ziemiach wschodnich, ma cel ogólno - narodowy i ogólno - państwowy o doniosłym znaczeniu i przypisywanie jej ze strony pewnych kół politycznych tendencyj stanowych jest nieporozumieniem, wynikającym z nazwy „szlachta", którą omawiana ludność używa dla określenia siebie w odróżnieniu od innych elementów wspólnie zamieszkujących Ziemie Południowo - Wschodnie i Wschodnie.

Czynnik „szlachectwa" jest czynnikiem tradycji służby wojskowej dla Rzeczypospolitej i stanowi dziś jedyny niemal pomost łączący tę ludność więzami ideologicznymi z Państwem i polskością. Dlatego też czynnik ten musi być w całości wykorzystany w akcji rewindykacyjnej.

Komitet podkreśla z całą stanowczością, że w metodach swej pracy czynnik tradycji szlacheckiej wykorzystuje jedynie dla wpojenia w tę ludność świadomości obowiązków, jakie ciążą na niej wobec Państwa i Narodu Polskiego, a nie dla wzbudzenia dążeń do uzyskania przywilejów z tradycją tą dawniej związanych.

„Prawo Dżungli".

Były premier belgijski van Zeeland, przemawiając ostatnio wobec audytorium, złożonym z wybitnych polityków i dyplomatów podkreślił, że w chwili obecnej w Europie panuje „prawo dżungli". Jeżeli nie uda się w najbliższym czasie zorganizować pokoju na trwałych podstawach — Europa stoczy się nieuchronnie w przepaść. Mówca podkreślił konieczność zwołania konferencji międzynarodowej, która omówiłaby nie tylko trudności polityczne, ale również gospodarcze i zbadała możliwości ograniczenia zbrojeń.

Ciekawa inowacja w Szwecji i Norwegii.

Rządy Szwecji i Norwegii wprowadziły inowację w sądownictwie. Odtąd zeznania oskarżonych i świadków rejestrowane będą przez dyktafony. To samo dotyczy rozmaitych oświadczeń składanych wobec rejentów. Protokulant zniknie zatym z sądownictwa norweskiego i szwedzkiego, albowiem dyktafon pracuje szybciej i sprawniej od człowieka. Płyty z zeznaniami przechowywane będą w specjalnych archiwach.

Horyzont Europy w mgłach.

Marszałek Petain w Burgos. — Francja w walce o odzyskanie pozycji hiszpańskiej. — Zachodnio-europejski pokój wymuszony zbrojnie. — Okres nowych prób szantażu. — Mesjasz, o jakim nie marzyli Żydzi.

(Od naszego korespondenta)

PARYŻ, w marcu.

Jednym z najdonioślejszych wydarzeń w polityce międzynarodowej jest zamianowanie prezydentem rząd francuski marszałka Petaina ambasadorem Francji w Burgos. Zagranica nie docenia w całej pełni tego faktu. Czym natomiast jest dla Francuzów marszałek Petain? Ten 80-letni starzec już za życia ma, w opinii Francuzów, skromnie uwieńczone laurem nieśmiertelnej chwały za swój wiekopomny czyn, jakim była obrona Verdun. Petain wcielał najszczytniejsze ideały armii francuskiej, którymi są męstwo, bohaterstwo i bezinteresowność w ofiarnej służbie dla ojczyzny i stoi w jednym szeregu wśród wielkich postaci heroicznej epopei Francji z r. 1914-18, jak Clemenceau, Joffre i Foch, których Francja otacza już legendą.

Jeśli Francja osobistość tej miary akredytowała przy rządzie generała Franco, którego do niedawna rząd francuski nie chciał podnieść do rangi strony wojującej, *gdyż uważał go za buntownika*, to ma w tym niewątpliwie daleko idące cele polityczne. Celem najważniejszym jest oczywiście zamiar Francji nie dopuszczenia, by Hiszpania przyłączyła się do wrogiej Francji polityki państw „osi". W wypadku gen. Franco, Francja usiłowała uniknąć błędu, który popełniła, zdaniem wielkiego odłamu opinii publicznej francuskiej, wobec Mussoliniego, nie przestając uważać go od początku jego kariery za *„Caesar du carnaval"*, przez co, jak sądzi ta opinia, Francja pchnęła Mussoliniego w ramiona Hitlera.

Gen. Franco natomiast, wczorajszy buntownik w walce z regularnym rządem, nieumniejszony wcale niebywałą masakrą bratobójczą, którą spowodował i uskutecznił przy pomocy wojsk cudzoziemskich, uznany został przez Francję w sposób bardziej, niż dyplomatyczny, bardziej, niż kurtuazyjny, *w sposób, zakrawający niemal już na akt specjalnego, hołdowniczego wyróżnienia.* Dlaczego? Daladier to wyjaśnił: „Francja nie chce być zmuszona bronić w przyszłości trzeciej granicy, Francja zainteresowana jest na sumę 25 miliardów franków w hiszpańskich bankach, kopalniach i przemysłach, a przyjaźń francusko-hiszpańska jest odwieczna". Jest charakterystyczne, że jeśli pierwszy i trzeci argument wywołał w komentarzach prasowych pewne wątpliwości, to argument drugi, stwierdzający, że Francja zainteresowana jest na sumę 25 miliardów w Hiszpanii, spotkał się z ogólną aprobatą i uznany został już sam w sobie za wystarczający, by gen. Franco traktować, jako jedynego władcę Hiszpanii, a na dalszą metę prawdopodobnie, jako bohatera.

Ten symptom egoizmu i oportunizmu politycznego Francji *jest jednak ze stanowiska jej racji stanu wysokiej klasy lekcją dyplomacji* i wprawdzie objawem groźnym i odpychającym, ale zarazem nieubłaganym i nieuniknionym w *walce o pozycję w międzynarodowych stosunkach politycznych.* Francja stanęła do licytacji o nową Hiszpanię wprawdzie najpóźniej, ale z miejsca zdobyła w osobie marsz. Petaina potencjał aukcyjny tak wielki, że jest pewne, iż przelicytowała swoich konkurentów z „osi". Stwierdziła to między in. prasa angielska, która aprobowała zamianowanie zwycięscy z pod Verdun ambasadorem Francji w Burgos, jako mistrzowskie pociągnięcie rządu Daladiera.

Ta zatym okoliczność oraz wzmożone tempo zbrojeń Francji i Anglii, jakoteż wyraźne sformułowanie decyzji mocarstw demokratycznych *oparcia się w ewentualnym wypadku nawet zbrojnie wszelkim próbom wymuszenia tak zw. „Monachium zachodniego"* — to wszystko spowodowało pewne *wyjaśnienie się horyzontu politycznego w Europie zachodniej.* W Paryżu narazie nikt nie liczy się zmożliwością wojny natychmiastowej już choćby z tego powodu, że *państwa zachodnie są zmobilizowane moralnie i materialnie i gotowe militarnie do akcji błyskawicznej.* Paryskie sfery miarodajne przewidują natomiast ze strony państw „osi" okres ożywionej aktywności propagandowej i prób szantażu na różnych innych odcinkach Europy, Azji i Afryki.

W pierwszym rzędzie stosowany będzie niezawodny system niemiecki rozsadzania państw od wewnątrz. System ten ma oczywiście mniejsze szanse powodzenia w Europie zachodniej, gdzie państwa zamieszkane są przez ludność jednolitą, może natomiast rozsadzić Europę wschodnią i południową i umożliwić ten nieprawdopodobny poprostu fakt, że Niemcy opanują całe kraje bez rozlewu krwi. Znakomicie przedstawił to znany karykaturzysta polityczny paryski, *Sennep*, który, powołując się na oficjalny tekst niemiecki, („Alle Italiener in Italien, alle Franzosen in Frankreich. Polen, Tschechoslovakei, Südslavien, Rumanien reichen über den Wohnraum ihrer Staatsvölker weit hinaus"), narysował Hitlera na czele olbrzymiej armii bez broni, który podbija całą Europę, nie wyciągając miecza z pochwy i witany jest wszędzie, jako zbawca. Rysunek nosi tytuł: *„Mesjasz, jakiego Żydzi sobie nie wyobrażali"*...

STEFAN HERWIL.

Ofensywa Anglii na Dalekim Wschodzie.

Walka Anglii z Japonią o dolara chińskiego.

(xy) Dnia 10 marca weszło w życie na wszystkich terytoriach Chin, zajętych przez Japonię *rozporządzenie, które wiąże zasadniczo dolara chińskiego z yenem japońskim.* Po wojskowej okupacji i jeszcze przed początkiem praktycznej realizacji organizacji gospodarczej zajęte obszary Chin poddane zostały najpierw monetarnej supremacji Japonii. Jest to ta sama metoda, jaką Japonia zastosowała w swoim czasie w Korei, a przedewszystkim w Mandżukuo. Cel tej metody jest jasny: *Japonii chodzi o stworzenie olbrzymiego, jednolitego, wyłącznie przez yena opanowanego obszaru gospodarczego.* Słynne „otwarte drzwi" na Dalekim Wschodzie, które dla głównie zainteresowanych mocarstw, Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych, dawno już były zamknięte, zostały teraz zaryglowane.

Ale w przeddzień 10 marca sir Jahn Simon oświadczył w Izbie Gmin bez dłuższych wywodów, bez żadnej agresywności w tonie, bez polemiki przeciw Japonii, z wielką powściągliwością i spokojem, tradycyjnym dla angielskiej dyplomacji, że *Anglia daje do dyspozycji 5 milionów funtów szterlingów Chinom — nie Chinom, zajętym przez Japonię, lecz niepodległym Chinom środkowym*, które walczą nadal przeciw japońskiemu napastnikowi. Sir John Simon złożył to oświadczenie zupełnie odrębnie od japońskich zarządzeń monetarnych. Ale dla tych, którzy się orientują w sytuacji, sens tego oświadczenia jest jasny.

Chiński dolar stanowi mimo wojny na Dalekim Wschodzie wciąż jeszcze będącą w obiegu jednostkę monetarną. Oparty on był dotychczas na bazie srebra, gdyż Stany Zjednoczone kupowały w Chinach srebro i zbliżyły swego dolara do chińskiego jego brata. Jego kurs w stosunku do funta wynosi dzisiaj jeszcze 8 pensów, a ponieważ kurs jego wynosił w listopadzie 1935 14 i pół pensa, *deprecjacja jego nie osiągnęła mimo wszystko nawet 50%.* Ta odporność dolara chińskiego jest tym bardzo godna uwagi, że Chiny zdane są zupełnie na własne siły w obronie swojej waluty.

Teraz sytuacja ta ulegnie gruntownej zmianie. Tych 5 milionów funtów, którym Anglia udzieliła swojej gwarancji, a które oddane będą do dyspozycji Chin przez dwa angielskie banki „Hongkong and Szanghai Banking Corporation" i „Chartered Bank of India, Australia and China" *utworzy fundusz stabilizacyjny, który będzie podwojony.* Drugich pięć milionów funtów oddadzą do dyspozycji dwa banki chińskie. Jest to więc *monetarno-polityczne przymierze, zawarte w tym celu, ażeby podjąć walkę o zabezpieczenie i ustalenie kursu dolara chińskiego.* Kurs ten oparty będzie prawdopodobnie na obecnym parytecie 8 pensów. Szanse tej stabilizacji oceniane są w Landynie z optymizmem. Jest rzeczą pewną, że Anglia nie podjęłaby się podobnej gwarancji, gdyby nie wierzyła w ostateczne zwycięstwo w walce.

Bo gdy w wolnych Chinach przeprowadzona ma być ta stabilizacja, Japończycy nadali dolarowi chińskiemu w zajętych przez siebie obszarach zupełnie inny parytet. Parytet ten wynosi 14 pensów. *Niepodległe Chiny posiadać więc będą kurs o 40 procent niższy, niż kurs ustanowiony przez Japończyków.* Trudności, na jakie natkną się Japończycy wskutek faktu, stworzonego przez Anglię, są jasne, podobnie jak korzyści, jakie wyciągną z tego faktu niepodległe Chiny.

Tak się przedstawia niespodziewana angielska afenzywa na Dalekim Wschodzie. Prowadzona jest ona *nie armatami i czołgami, nie dyplomatycznymi protestami*, bo Anglia uważa to za bezcelowe. Dla Anglii praktycznym działaniem jest *wojna ekonomiczna.* I jeżeli imperium brytyjskie rzuci na szalę walki na Dalekim Wschodzie swoją potęgę ekonomiczną, to może to być dla Japonii *znacznie niebezpieczniejsze, niż każdy inny rodzaj konfliktu z wielkimi mocarstwami.*

Postępowanie Anglii w Chinach jest pierwszym wypadkiem zastosowania coraz wyraźniej krystalizującej się metody, *którą Anglia stosować będzie odtąd systematycznie.* W Europie nie odczuto jej jeszcze całkowicie, ale są już oznaki. Rumunia jest wyraźnym przykładem stosowania tej praktyki. Turecka pożyczka była również przykładem tej metody, a należy się spodziewać, *że po ustabilizowaniu się stosunków w Hiszpanii także i tutaj angielska dyplomacja zastosuje ją z powodzeniem.*

CO PISZĄ INNI.

Kres ukraińskich złudzeń.

Polityczne skutki końca Rusi Zakarpackiej.

Przyłączenie Rusi Podkarpackiej do Węgier — pisze „Czas" — i sprzeniewierzenie się hitleryzmu zasadzie państw narodowych, kładzie **kres ukraińskim złudzeniom**, stwarzając tym samym dla nas **warunki** dla zapoczątkowania zgodnego współżycia z mniejszością ukraińską. Oczywiście historyczne wydarzenia, których jesteśmy świadkami, stwarzają **tylko warunki i możliwości.** Od dojrzałości przywódców politycznych narodu ukraińskiego i od umiejętności i dalekowzroczności kierowników polityki polskiej, będzie obecnie zależało, czy możliwości te dla dobra obu stron będą w sposób należyty **wyzyskane.**

Polityka polska i przywódcy Ukraińców stają przed egzaminem historji. Najbliższa przyszłość okaże, jaki będzie tego egzaminu rezultat.

Ukraińcy muszą stanąć na stanowisku, że rozwój ich narodu jest do pomyślenia **tylko w oparciu o Polskę, a nigdy w walce z Polską.** Min. Beck powiedział w Senacie w sposób bardzo oględny, że „jest rzeczą mało prawdopodobną, żeby ktokolwiek, ktoby zamierzał zajmować się tym problemem, mógł przejść do porządku nad stanowiskiem rządu polskiego w tej sprawie". Słowa powyższe powinny stanowić **punkt wyjścia dla polityki ukraińskiej.** Ich naturalną konsekwencją winna być **całkowita lojalność** mniejszości ukraińskiej w stosunku do Państwa Polskiego. Lojalność oczywiście, która znajdzie swój wyraz **w praktyce**, w postępowaniu tej ludności i jej politycznych przywódców, a **nie tylko w takich albo innych deklaracjach.**

Gdy ten zasadniczy warunek zostanie spełniony, wówczas ze strony polityki polskiej powinien być zrobiony wysiłek, by w sposób zarówno konsekwentny, jak szczery, **uczynić zadość tym z pośród ukraińskich aspiracji**, które nie godząc w interes Państwa Polskiego zapewnią temu narodowi swobodny rozwój społeczny i kulturalny. Możnaby wyliczyć cały szereg postulatów ukraińskich, które naszym zdaniem, **bez żadnej szkody dla interesów narodu polskiego mogłyby być spełnione** i których spełnienie ułatwiłoby zgodne współżycie, a w konsekwencji i współpracę polsko-ukraińską.

Obie strony ponoszą za to odpowiedzialność, że do tego dotychczas nie doszło. Wina Ukraińców polega na tym, że ulegając złudzeniom nie mogli się dotychczas zdecydować na pełną i szczerą lojalność w stosunku do Państwa Polskiego. Wina polityki polskiej tkwi w tym, że nie potrafiła się ona zdobyć na **zdecydowany kierunek**, że była pełna zygzaków i niekonsekwencji.

Po koronacji Piusa XII.

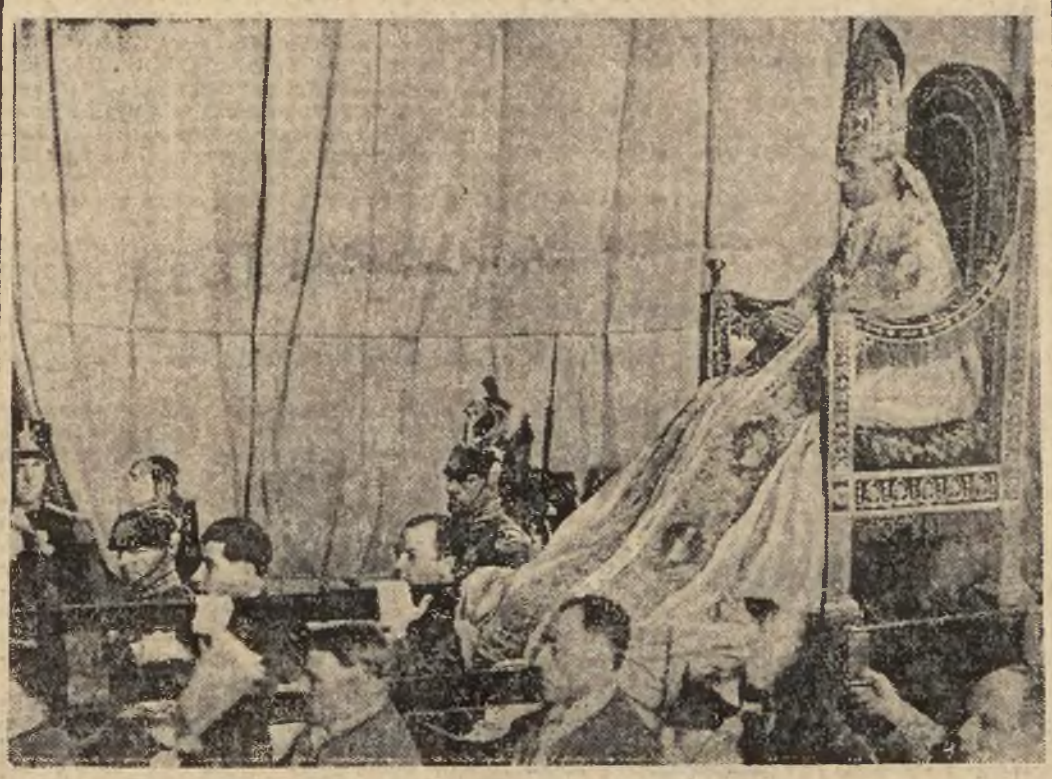

Ojciec Święty Pius XII w uroczystym stroju koronacyjnym, z tiarą na głowie, na ruchomym tronie, t. zw. sedia gestatoria, podczas uroczystej mszy św. koronacyjnej w Bazylice Św. Piotra.

Znaczenie Francji wzrasta.

Na zebraniu w Orlenas przewodniczący grupy radykałów społecznych, Chichery, oświadczył m. in., że rozwój sytuacji w Polsce, na Węgrzech w Rumunii i Jugosławii wykazuje wzmocnienie stanowiska Francji w Europie środkowej. Nawiązując do współpracy angielsko-francuskiej mówca podkreślił, że nigdy jeszcze współpraca ta nie była pełniejsza i serdeczniejsza, niż obecnie.

Obławy policyjne na czeskim Śląsku.

W zajętych miastach czeskiego Śląska, w Morawskiej Ostrawie, Witkowicach i tp. trwają od dwóch dni obławy policyjne. Policja niemiecka przeprowadza szczegółowe rewizje w dzielnicach robotniczych, poddając każdy dom gruntownemu badaniu od poddaszy do piwnic. Jak wynika z doniesień prasy niemieckiej, rewizje te pozostają w związku z zaburzeniami, jakie miały miejsce na krótko przed, oraz w czasie wkraczania wojsk niemieckich do Morawskiej Ostrawy i Witkowic.

Nowa pożyczka francuska.

Donoszą z Paryża, że rząd francuski zamierza zaciągnąć w Szwajcarii i Holandii pożyczkę w wys. 800 miln. franków szwajcarskich, czyli ok. 2,7 miliarda franków francuskich na cele spłaty krótkoterminowych kredytów kolejowych i komunalnych, zaciągniętych w swoim czasie w tych krajach. Były one oprocentowane przeważnie na 4 i pół i 6%.

Nowa pożyczka, która wyłożona będzie do subskrypcji w Szwajcarii we frankach szwajcarskich, a w Holandii zapewne w guldenach i dolarach amerykańskich, ma być oprocentowana na 3,3/4% , a jej kurs emisyjny wyniesie 88%.

Nie dostaniesz
od listonosza
„Wieku Nowego"
jeśli nie zapłacisz
prenumeraty

„Sytuacja Państwa Polskiego stała się niebezpieczna".

Na sobotnim plenarnym posiedzeniu Sejmu po otwarciu obrad, pos. gen. Żeligowski poprosił o głos.

Marsz. Makowski: Za chwilę. Udzielę panu posłowi głosu w odpowiednim momencie.

Po zakomunikowaniu odpowiedzi prem. Składkowskiego na szereg interpelacyj. m. in. negatywnej odpowiedzi w sprawie amnestji dla Witosa i tow., marsz. Makowski przesłał pozdrowienie parlamentowi węgierskiemu i zapowiedział, że gdy układ wypadków pozwoli na to, odpowiednie oświetlenie da nam minister spraw zagranicznych.

Tragedia bratnich narodów.

Marszałek (do posła Żeligowskiego): W jakiej sprawie pan poseł prosi o głos?

Poseł Żeligowski: W sprawie porządku dziennego.

Marszałek: Głos ma p. Żeligowski.

Pos. Żeligowski:

Dwa bratnie narody słowiańskie czeski i słowacki tragicznie utraciły swój byt niepodległy. Sytuacja polityczna Państwa Polskiego stała się niebezpieczna. Wobec tego wnoszę o przerwanie dzisiejszego porządku dziennego i wezwanie pana premiera do oświadczenia, co zamierza przedsięwziąć dla natychmiastowego spotęgowania sił moralnych i materialnych Ojczyzny.

Marszałek: Kto jest za wnioskiem posła Żeligowskiego, zechce wstać. — Stoi mniejszość. Wniosek upadł.

Za wnioskiem posła Żeligowskiego głosowało kilku posłów Po głosowaniu poseł Żeligowski opuścił salę.

Następnie po wysłuchaniu odnośnych referatów uchwalono rządowy projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1938-40. o szczególnych warunkach służby państwowej. związanych z przyłączeniem do Polski ziem odzyskanych i o zmianie statutu Banku Polskiego.

Grunwald i Psie Pole.

Dłuższa dyskusja rozwinęła się nad projektem ustawy o wojennym Krzyżu i Medalu ochotniczym.

Poseł **Klimkiewicz** nawiązując do hegemonii Niemiec na wschodzie i próby okrążenia przez nie ziem Rzeczypospolitej wskazał na

zdecydowaną postawę ochotnika polskiego, który 20 lat temu złamał potęgę Wschodu i nie lęka się dziś potęgi Zachodu.

Poseł ks. **Lubelski** apeluje do O. Z. N. **aby w tych czasach nadciągającej nawałnicy wyciągnął bratnią dłoń do rodaków, byśmy zgodnie stanęli do obrony.**

Poseł ks. **Padacz** wyraża przekonanie, **że Polska i Francja zawsze pójdą razem, a ochotnicy, którzy pamiętają Grunwald i Psie Pole, gotowi są bronić każdej piędzi ziemi polskiej.**

Ustawę o wojennym Krzyżu i Medalu ochotniczym uchwalono.

Następnie przyjęto ustawę o zasiłkach dla rodzin osób odbywających służbę wojskową, ustawę o sądach ubezpieczeń społecznych, ustawę o rejestrowym zastawie na maszynach i aparatach, o zniesieniu służebności, o nadzorze nad niektórymi środkami żywienia zwierząt, o likwidacji kasy emerytalnej dla robotników kolei w b. dzielnicy pruskiej.

Wnioski i interpelacje.

Do laski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy posła Machalicy w sprawie nowelizacji dekretu Prezydenta Rzplitej z dnia 19 listopada 1938 r. o rozciągnięciu mocy obowiązującej przepisów ustawy emerytalnej na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego.

Poza tym wpłynęło szereg interpelacyj m. in. posłów **Ratajczyka, Koniecznego, Kręglewskiego** w sprawie stoczni gdańskiej,

w sprawie robotników rolnych polskich emigrantów na terenie wolnego m. Gdańska, posła Antonowicza w sprawie sezonowych robotników rolnych, udających się na roboty do do Niemiec.

Następne posiedzenie odbędzie się we środę, dnia 22 bm. o godz. 9-tej rano.

Dziennikarstwo lwowskie wzywa

wszystkich obywateli do skupienia się koło sztandaru Ojczyzny.

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich. Zebranie zagaił prezes red. **Bron. Laskownicki**, który nawiązał do faktu, że walne zgromadzenie odbywa się w dniu imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Zebrani oddali hołd pamięci Budowniczego Państwa Polskiego przez jednominutowe uroczyste milczenie. Wybrano prezydium zebrania w osobach przew. red. H. Cepnika, zast. przew. red. M. Chmielewskiego, sekr. red. St. Menczla, po czym po dyskusji udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i dokonano wyboru nowego w osobach:

Prezes ponownie przez aklamację red. Bronisław Laskownicki (Wiek Nowy), wiceprezesi red. H. Cepnik (Wiek Nowy), Edw. Kozłowski (PAT), H. Hescheles (Chwila) i Wł. Szenderowicz (ref. pras. Zarz. Miejsk.), członkowie zarządu red. A. Bratt (Chwila), Skalak (Robotnik), H. Kuroń (Wiek Nowy), T. Przybylski (Express Wiecz.), M. Grekowicz-Hausnerowa, Br. Zduńczyk (Goniec Wiecz.), Z. Kielb (Kurier Warszawski), Al. Wareński (Gazeta Lwowska), B. Ginsberg, T. Fabiański (Polskie Radio). Komisja rewizyjna: red. M. Chmielewski (I. K. C.), J. Pełeńska i mgr. W. Pańczak (Słowo Narodowe). Sąd dziennikarski: red. M. Chmielewski, inż. Artur Hausner, mgr. I. Spergel (PAT), Fr. Koenig (Chwila), Sz. Rettig i K. Dziubka (Wiek Nowy). Rada zawodowa: red. A. Nechay (Wiek Nowy), St. Menczel, Janusz Laskownicki (Express Wiecz.), N. Kopilewicz (Wiek Nowy), L. Weinstock (Chwila) Br. Zduńczyk, Fr. Schönfeld (Chwila). — Delegaci na walny zjazd Związku Dziennikarzy P. P. red. dr. I. Damm, Br. Zduńczyk, Br. Skalak i jako zastępca red. H. Kuroń. Delegatem drugim do zarządu Głównego Zw. wybrany został red. Janusz Laskownicki, a jako ewentualny zastępca Br. Zduńczyk.

Zebranie uchwaliło szereg rezolucyj w aktualnych sprawach, a m. in. protest przeciwko aresztowaniu redaktora PAT-a w Pradze, przez które naruszona została możność informowania opinii publicznej o wypadkach w Czechach. Pozatem uchwalono następującą rezolucję, która została przyjęta przez aklamację:

W połowie marca 1939 r. wstrząsnął Europą gwałtowny wybuch wulkanu, którego dym i podziemne grzmoty od kilku lat niepokoją kontynent. Obalona w 1938 r. równowaga w środkowej Europie, przesunęła się zdecydowanie na niekorzyść Rzeczypospolitej, której połami zatargał wicher historycznych wydarzeń. W najbliższym sąsiedztwie pnie się pod niebo nieobliczalna potęga, przesłania horyzont gradową chmurą, zaskakuje, przygniata i unicestwia dla swych egoistycznych celów.

Stwierdzamy, że w tym ważkim momencie wszyscy bez wyjątku obywatele Rzeczypospolitej, pozostając wierni wyznaczonym dotąd przez siebie ideałom i mimo to szanując cudze przekonania, **winni skupić się dokoła sztandaru Ojczyzny, oddając na jej służbę wszystki swe myśli i siły, gotowi do najwyższego wysiłku pracy i do najwyższej ofiary, jaką można złożyć dla wspólnego dobra wszystkich, tj. dla niepodległości Polski.**

Z tytułu naszej służby publicznej wzywamy ludzi dobrej woli, dla których „Polska, to wielka rzecz", a nie pusty frazes, aby w obliczu godziny, która nieuchronnie się zbliża i wymaga pełnej gotowości, **odrzucili na bok pieniactwo spory o drogę, która wszak do jednego prowadzić ma celu: do wielkości Rzeczypospolitej. Niech wszystkie dłonie zewrą się w uścisku prawdziwej, dobrowolnej zgody, pod prymatem najlepszych, których naród jednomyślnie wysunie na czoło.**

Belgia uzna rząd gen. Franco.

BRUKSELA. (1 AT). W kołach politycznych uważają, że pomimo zastrzeżeń socjalistów, uznanie de jure rządu gen. Franco przez Belgię nastąpi najprawdopodobniej w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

W. RAORT.

Polityka kawiarniana.

Czasy są tego rodzaju, że ludzie mądrzy od urodzenia idiocieją, i nie mogąc w to uwierzyć, szukają sprawdzianu swego stanu umysłowego wśród innych ludzi, o których sądzą, że zachowali jeszcze resztki rozumu. Chcąc skonfrontować stan swego umysłu, wciągają po prostu w rozmowę bliźnich, którzy wydają im się ludźmi normalnymi i w ten sposób, przez porównanie, oceniają czy, i o ile, klepki w ich głowach różnią się od klepek ludzi normalnych.

Dlaczego bardzo wielu ludzi uważa mnie właśnie za człowieka, na którym można przeprowadzić porównanie wypróbować stopień i nasilenie ich zidiocenia, któremu ulegli wskutek przejść w ostatnich czasach — nie wiem.

Robię widocznie jeszcze wrażenie solidnego i opanowanego człowieka, któremu historia ostatnich kilku lat nie dała rady i dlatego orientującego się w zawiłych sprawach współczesnej polityki i strategii; w dżungli programów i haseł; w matecznikach faktów, zdarzeń i ludzi, wypływających z falą zwariowanych dni, tygodni, miesięcy i lat parszywego życia.

Bo i skądże mogę wiedzieć np. o tym, co generał Prchala postanowił zrobić po otrzymaniu ultimatum od księdza Tiso? — jak to koniecznie chce ode mnie wydobyć w kawiarni pan Postrachalski, dotychczas zupełnie jeszcze nie głupi człowiek. — Albo, czy wicemarszałek Sejmu słowackiego Medricyj miał prawo wobec wicepremiera Sidora, który przecież został wicepremierem z nominacji Pragi, ogłosić niepodległość Słowacji?

— Nie wiem, nic nie wiem, panie Postrachalski! — Nie znam wicemarszałka Medricyja, ani żadnego Sidora! Wybaczy pan, lecz nie orientuję się w ostatnich zdarzeniach politycznych, tak, jak dotychczas nie zdążyłem się zorientować w sprawach chińskich...

— Jakto?... Nie wie pan, że Czang-Kai-Szek walczy po stronie Kuomitangu, subwencjonowanego przez Komintern, który zwalcza Czeng-Kai-Linga z zewnętrznego Mandżuko?...

— Nie wiem, panie Postrachalski, słowo honoru!

Pan Postrachalski widocznie się uradował, gdyż porównanie jego stanu umysłowego z moim wypadło wybitnie na jego korzyść. W oczach jego ujrzałem nawet błysk triumfu, zdaje się mówić: „Są więc, chwała Bogu, jeszcze więksi idioci ode mnie!"

— A co pan sądzi o postępowaniu dr. Durczańskiego, który namówił ks. Tiso do podróży berlińskiej?...

— Nic nie sądzę, panie Postrachalski... Ja wogóle przestałem cokolwiek sądzić o ludziach i zdarzeniach ostatnich czasów...

— No, no, nie udawaj pan, że aprobuje pan ostatnie pociągnięcia ministra Chwalkovsky'ego! Przecież małe dziecko przy piersi wie już teraz, że minister Rewaj dzięki niemu musiał uciec do Berlina i gdyby nie profesor Tuka, to ksiądz Wołoszyn nie musiałby szukać w Rumunii przytułku... Proszę, niech się pan sam zastanowi...

— Nie chcę się zastanawiać, panie Postrachalski!

— To bardzo wygodne, proszę pana, takie chowanie głowy w piasek, jak struś, ale nie może pan zaprzeczyć, że jeśli sam prezydent Hacha...

— Z czego pan się śmieje, panie Postrachalski?...

— Ja się nie śmieję, tylko prezydent byłej Czechosłowacji tak się nazywał...

— Ciekawe! Nic o tym nie wiedziałem!

— Czy pan z byka spadł, czy też tylko udaje Greka?...

— Ja Greka?... Co też pan wygaduje, panie Postrachalski?...

— Bo coś tak wygląda... Ale to nie należy do rzeczy!... Myślę, że jeżeli sam prezydent Hacha uląkł się gwardii księdza Hlinki i pojechał do Hitlera, to nie po to chyba, żeby rozwiązać ręce księdzu Tiso i księdzu Wołoszynowi, tym bardziej, że przecież widział, do czego zmierzają dr. Durczański i prof. Tuka razem z Goeringem, odwołanym z urlopu... Chyba pan nie powie znowu, że nie zna pan Goeringa?...

— Zdaje się, że znam, panie Postrachalski. O ile sobie przypominam, to poznaliśmy się swego czasu w Białowieży, czy też na balu kostiumowym w sali „Jad Charuzim" we Lwowie.

— Co też pan wygaduje! — żachnął się pan Postrachalski. — Pan chyba kpi w żywe oczy?...

— Gdzież bym śmiał! Mówię to, co wiem, ale kto z nas może w obecnych czasach odpowiadać za to, co mówi?... Czyż nie mam racji, panie Postrachalski?...

— Niech pan nie błaznuje i da mi szczerą odpowiedź, czy uważa pan obecny rząd Tiso—Tuka—Sidor—Siwak—Czatlos za faktyczną emanację opinii słowackiej, czy też tylko za efemerydę?...

— Ja nic nie uważam, panie Postrachalski!

— Proszę pana, z panem wogóle dyskutować nie można! Niechże się pan zastanowi! Jeżeli przypuśćmy, Rewaj wróci do Husztu, a do głosu dojdzie w Munkaczu Szalassy, którego Imredy już dawno chciał wypuścić z kryminału, to co wtedy?... Proszę pana, pan nie jest głupim człowiekiem, więc proszę mi odpowiedzieć z ręką na sercu — co wtedy?...

— To nie moja głowa, panie Postrachalski!... Ja myślę, że jeżeli Hitler zajął się tymi sprawami, to możemy spać spokojnie...

— Właśnie, że nie! — uderzył pan Postrachalski ręką o stół. — Właśnie, że Hitler sam jeszcze nie wie, jak się te sprawy ułożą, bo Chamberlain będzie miał w tej sprawie także jakieś słówko do powiedzenia... Wiecznie nie będzie zasłaniał się parasolem przy konferencji okrągłego stołu, bo Naszaszibi i dr. Weitzman nie stanowią ośrodka polityki europejskiej, tym bardziej, że de Kerylis pisze, iż generał Franco po rozmowie z senatorem Berangerem w Burgos zbombardował trzy okręty angielskie na Minorce...

— Bójcie się Boga, nic o tym nie wiedziałem!

— Aha! Teraz to pan się dziwi nareszcie! Ale to jeszcze głupstwo wobec tego, co pisze Virginio Gayda, inspirowany przez generała Balbo...

— Przepraszam, nie rozumiem: Gayda inspirowany przez Balbo?... Przecież Gayda jest jakimś generałem, czy führerem czeskim...

— Nie ten, nie ten! — zaśmiał się pan Postrachalski wyrozumiale. — Jeden Gayda jest, a raczej był, czeskim generałem, którego Hacha przed swoim skazaniem ułaskawił, a drugi jest tubą Mussoliniego i Eddy Ciano... Otóż ten publicysta włoski Gayda pisze, że jeśli Bonnet nie pomówi rozsądnie z Daladierem co do Dżibutti, to w Libii stanie generał Badoglio ze stutysięczną armią, choćby nawet Cordellio Hull miał wysłać flotę amerykańską do Suezu. Tak, tak! To nie jest takie proste, jak się panu wydaje!...

— Mnie się nic nie wydaje, panie Postrachalski!

— Otóż to! Później dziwimy się, że Polsce nie dostaje surowców, bo nie ma u nas żadnego zainteresowania się polityką na szerszą skalę! Japonii wolno zająć wyspę Hainan i Chiny, Włochom spada z nieba Abisynia, Franco bierze Minorkę z Hiszpanią, mufti Palestynę, Turcy Alexandrettę, Hitler anektuje Schuschnigga, Benesza, Hachę, Wołoszyna i Kłajpedę — a nam dają tylko nadzieję, która jest matką wszystkich rozczarowań...

— Może się wszystko jakoś zmieni, panie Postrachalski?...

— Nic się nie zmieni, proszę pana! Dopóki Chamberlain będzie robił różne Halifaxy i więcej zwracał na to uwagi, co Japończycy robią pod Singapore, a Roosevelt będzie zachęcał Daladiera do walki, aż do ostatniego Francuza w obronie Anglii, to Hitler będzie miał zawsze pod ręką różnych Stojadinowiczów, Imredych, Tisów, Franców et tutti quanti profesorów Tuków...

— Więc jaka na to rada, panie Postrachalski?... Coś przecież robić trzeba, aby ten stan rzeczy — że tak powiem — ustabilizować...

— Wojna! — zawołał z mocą pan Postrachalski. — Tylko wojna! Zmobilizować kilkaset zmotoryzowanych dywizyj, czołgi, bombowce, gazy, pościgowce — i lu!

— Straszne wydatki! — zauważyłem. — Kto za to będzie płacił?...

— Obojętne! Na wojnie kończą się oszczędności!... Ja otoczyłbym ognisko zapalne Europy wałem ludzi, ognia i żelaza. Idziesz ty na nas — my na ciebie! Przeciw miolionowym armiom wystawiłbym trzy razy takie armie...

— A czy nie byłoby lepiej zastosować strategii Awerczenki? — spytałem. — Koszt minimalny, a skutek ten sam...

— Jakaż to strategia? — spytał pan Postrachalski.

— Całkiem prosta! Wszystkie państwa europejskie powinny na swoich granicach wystawić gęsto obok siebie, słupy z tabliczkami z napisem: „Obcym wstęp surowo wzbroniony!" — Czy wyobraża pan sobie wściekłość nieprzyjaciela, który dotarłszy wreszcie do tej przeszkody na granicy, będzie zmuszony zatrzymać się i odejść wreszcie na złamanie karku?...

— Jakto, na złamanie karku?... Nie rozumiem!

— Dlaczego pan nie rozumie, panie Postrachalski? Mówię przecież wyraźnie!... Wyobraźmy sobie, że ja np. jestem mocarstwem zaatakowanym, a pan jesteś nieprzyjacielem, który mnie prześladuje. Otóż sprawę możnaby w ten prosty sposób rozwiązać: stawiam np. tu, na stoliku, tabliczkę z napisem: „Obcym wstęp surowo wzbroniony!" — a pan jako mój nieprzyjaciel widząc to, odchodzi sobie szybko na złamanie karku...

Nieprzyjaciel zaklął szpetnie i faktycznie wycofał się na lepiej przygotowane pozycje przy sąsiednim stoliku w kawiarni.

„Nie wiążemy naszej przyszłości z niczyją opieką..."

WARSZAWA. (Tel.) Wczoraj wieczorem P. Prezydent R. P. prof. Mościcki dorocznym zwyczajem wygłosił przemówienie poświęcone pamięci Marsz. Piłsudskiego, które transmitowały wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Dostojny mówca m. in. oświadczył:

Przy długim pozostawaniu w łóżku szklanka naturalnej wody gorżkiej **Franciszka-Józefa** zażywana rano na czczo, powoduje nie tylko obfite wypróżnienie, lecz pobudza krwiobieg, przyspiesza przemianę materii, dobre trawienie i zwiększa apetyt. Zapytajcie Waszego lekarza. 1275

-- Przebyliśmy znowu rok pełen historycznej treści, rok wielkich zmagań i wielkiej pracy.

Każdy rok, każdy miesiąc, a bodaj nawet tydzień, oddalający nas od końca wielkich zmagań światowych jest coraz bardziej brzemienny w treść historyczną.

Fakt ten musi pogłębiać rozwagę poczynań, musi utrwalić wewnętrzną zwartość narodu, musi stale

niecić największą czujność i największą zdolność do ofiar.

Rok triumfu Marszałka Piłsudskiego.

Równocześnie dopełnia się czwarty rok naszej pracy, od chwili, gdy z wyroków Opatrzności zostaliśmy pozbawieni genialnego kierownictwa, uosobionego w wielkim Marszałku Polski Józefie Piłsudskim.

Ale wydaje mi się, iż oddalając się w czasie od chwili jego skonu, zbliżamy się coraz bardziej do niego duchowo. Dzisiaj bowiem — Piłsudski jest dla nas nie dalszy, lecz bliższy, bardziej bezpośredni i bardziej zrozumiały.

Rok 1938 to przecież rok triumfu Józefa Piłsudskiego. To jego szkoła myśli, szkoła działania, to jego praca organizacyjna w państwie, jego nauka o decyzji o od odpowiedzialności — święciły w tym roku wielkie zwycięstwa.

Mówił przed laty Józef Piłsudski o Polsce, **„że bez silnej armii przez długie jeszcze lata byt jej zabezpieczony być nie może".** Ale do żołnierzy swych w czasie wojny mówił: **„Kraj, co w 2 lata potrafił wytworzyć takiego żołnierza, jakim wy jesteście, może spokojnie patrzeć w przyszłość".**

Przedmiot szacunku obcych.

Wskazując na to, że armia polska pod kierownictwem marszałka Śmigłego-Rydza staje się coraz potężniejsza i doskonalsza z każdym rokiem i miesiącem, stwierdza mówca, że **stała się ona przedmiotem dumy i miłości całej Polski oraz przedmiotem szacunku obcych.**

Pytanie, które stoi przed Polską.

Dalej przypomniał P. Prezydent, że Marszałek Piłsudski ten wielki i najbardziej niepodległy człowiek, jakiego wydało pokolenie Polski w zaborach, postawił już przed wielu laty głęboki dylemat:

„Przed Polską — mówił on stoi pytanie, czy ma być państwem równorzędnym z wielkimi potęgami świata, czy ma być państwem małym, potrzebującym opieki możnych?

Zadanie pierwsze wymaga wytrwałej pracy całych pokoleń, pracy wydajnej, planowej, zorganizowanej, unikającej wszelkich zbędnych strat, wynikających z niepotrzebnych tarć. Uczyniliśmy w tej dziedzinie niezaprzeczalne postępy, a nie wątpię, że rok 1939 zaznaczy się dalszym poważnym dorobkiem Polski w tej dziedzinie.

Zadanie drugie, zadanie samodzielności myślenia politycznego i liczenia w trudnościach na własne siły a przede wszystkim baczenia na nakazy godności i honoru narodowego, stało się niezmiennym fundamentem polskiej polityki.

Nie wiążemy naszej przyszłości i naszego losu z niczyją opieką, wiedząc, że wolność jest produktem ciągłej ofiarnej walki własnego narodu.

Honor i Ojczyzna.

Rok 1939, to rok realizacji wielu wskazań, myśli i ducha, pracy i decyzji

Józefa Piłsudskiego, którego testament nie został jeszcze dopełniony, ani zrealizowany w pełni. Prawie 20 lat temu powiedział Józef Piłsudski w Lublinie: „Wskrzesić Polskę i tak ją postawić w siłę i mocy, w potędze ducha i wielkiej kultury musimy, aby się mogła ostać w tych wielkich być może przewrotach, które ludzkość czekają".

Przetworzyliśmy Polskę rozbitą i podzieloną, na Polskę zjednoczoną. Przetworzyliśmy Polskę zależną na samodzielną. Przetwarzamy Polskę słabą na Polskę silną i swej siły świadomą. Przetwarzamy Polskę biedną na Polskę bogatą i zdolną do zapewnienia bytu wszystkim obywatelom, zgrupowanym pod sztandarem pracy.

Ale mamy za zadanie przetworzyć Polskę tak, by zwyciężała w przyszłości nie tylko siłą liczby i wagą swego bogactwa, ale i potęga ducha i mocą własnej narodowej kultury. Wtedy dopiero zwycięstwo myśli Józefa Piłsudskiego będzie całkowite i ostateczne — a naród polski, w aureoli swojej zawsze młodej i nigdy niespożytej mocy będzie mógł podsumować bilans wysiłku, dokonanego pod hasłem, które historia wypisała na sztandarach naszej armii: „Honor i Ojczyzna".

Czesi nauczycielami Ameryki

w produkcji szkła.

NOWY JORK (PAT). W sobotę odbyło się zebranie przemysłowców amerykańskich, na którym rozważano projekt przeniesienia do Stanów Zjednoczonych głównych przemysłów czeskich jak szklanego, jubilerskiego i t. d. Komitet, utworzony przez „Bead stone and glass assocation", zastanawiał się nad możliwością sprowadzenia przeszło 500 techników czeskich, którzyby nauczyli 75 tys. robotników amerykańskich sekretów fabrykacji szkła.

Katastrofa samolotu

stratosferycznego.

SEATTLE (PAT). Po przeprowadzeniu dochodzeń towarzystwo lotnicze „Boering Aircraft" stwierdza, że samolot, który rozbił się pod Adler, był nowym samolotem stratosferycznym. Na pokładzie jego znajdowało się 11 ludzi, w tej liczbie Guilonard, zastępca dyrektora towarzystwa holenderskiego K. L. M. i kilku inżynierów towarzystwa „Boering". Samolot kosztował pół miliona dolarów. Uległ on zupełnemu zniszczeniu.

W KILKU WIERSZACH.

Wiadomości z kraju.

Z okazji odzyskania wspólnej granicy polsko-węgierskiej nastąpiła wymiana serdecznych depesz pomiędzy regentem Horthym a marszałkiem Śmigłym-Rydzem oraz min. Csaky a min. Beckiem.

W sobotę, jako w dniu imienin marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, odbyły się w całym kraju uroczyste obchody. Szczególnie podniosły charakter miały uroczystości w Warszawie, gdzie wygłosili przemówienia m. in. wicemarszałkowie Wenda i Dąbkowski, który oświadczył, że Polska nigdy nie podzieli losu Austrii, Czech lub Słowacji, a pod przewodem Naczelnego Wodza musi wyjść z przyszłych zdarzeń zwycięska i pomnożona w swej potędze i wielkości.

Prezes „Sokoła" płk. Arciszewski otrzymał od Ojca św. Piusa XII. depeszę z błogosławieństwem dla Sokolstwa polskiego.

Hr. Adam Tarnowski z żoną złożyli na ręce marsz. Śmigłego-Rydza kwotę 25.000 zł. na F. O. N.

Egzamina dojrzałości w męskich szkołach średnich odbędą się w terminie do dnia 31-go maja br.

W dniu 17 bm. zostały zakończone w Wilnie 3-dniowe ćwiczenia O. P. L.

Jednoroczne „Studium o ziemiach wschodnich" otrzymało charakter wyższej uczelni.

Marsz. Makowski dokonał dekoracji szeregu posłów orderem „Polonia Restituta" i złotym Krzyżem Zasługi.

Do Częstochowy przybył ks. kardynał Villeneuve z Kanady.

Wiadomości z zagranicy.

Minister spraw zagran. Halifax przyjął w sobotę ambasadorów Francji, Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej.

Rządy francuski i brytyjski za pośrednictwem swych ambasadorów w Berlinie zaprotestowały w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych przeciw pogwałceniu układu monachijskiego i oświadczyły, że nie uznają nowowytworzonej sytuacji. Rząd niemiecki nie przyjął tego protestu do wiadomości.

Kanclerz Hitler opuścił Wiedeń w sobotę o godz. 11-tej przed południem i udał się do Linzu.

Na giełdzie w Zurichu w związku z dalszym spadkiem franka szwajcarskiego nastąpiła zwyżka większości walut obcych.

Urzędowo zaprzeczają, jakoby Niemcy postawiły Rumunii ultimatum gospodarcze.

Turcja zamierza anulować umowę, na podstawie której zakłady Krupa miały wybudować dla Turcji 3 statki po 3.500 ton wyporności.

Cała Ruś Zakarpacka jest ostatecznie w rękach Węgier. Straty Węgier wynoszą 37 zabitych i 114 rannych.

Regent Horthy bawił w sobotę na Rusi Zakarpackiej.

Minister spraw zagranicznych Rumunii, Gafencu, przyjął w sobotę posłów Rzeszy niemieckiej, Bułgarii i Węgier.

Prezydent Szwajcarii oświadczył, że naród szwajcarski ma niezłomną decyzję bronienia we wszystkich okolicznościach niepodległości i neutralności Szwajcarii.

B. przewodniczący Kortezów, Besteiro, oświadczył przed mikrofonem madryckiej rozgłośni, że komitet obrony narodowej wejdzie w układy z gen. Franco.

Prasa litewska stwierdza, że normalne stosunki polsko-litewskie są czynnikiem pokoju w tej części Europy.

„Frankfurter Zeitung" zapowiada, że w najbliższym czasie wysunięte zostaną rewindykacje włoskie wobec Francji, które zostaną poparte przez Niemcy.

Prem. Daladier konferował w sobotę z ambasadorami angielskim i amerykańskim, a minister Bonnet z ambasadorami rumuńskim i sowieckim.

Papież Pius XII. przyjął w sobotę włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano.

Niemiecki ambasador w Londynie został w sobotę wezwany do Berlina dla złożenia sprawozdania.

W Rzymie ukazał się komunikat zaprzeczający pogłoskom o mającej rzekomo nastąpić akcji włoskiej na obszarze Albanii.

Spadkobiercy przemysłowca naftowego

ofiarowali Armii dwa samoloty.

Wczoraj przed południem na lotnisku w Skniłowie odbyła się podniosła uroczystość przekazania władzom wojskowym dwu samolotów szkolnych, **ufundowanych przez spadkobierców właściciela kopalń naftowych D. Lindenbauma w Borysławiu.** Na lotnisku zebrali się o godz. 11 przed południem przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojska i prasy. Na środku lotniska ustawione były dwa samoloty typu „RWD. 8" z napisami: „Dar spadkobierców D. Lindenbauma w Borysławiu". Na uroczystość przekazania Armii tych samolotów przybył pluton honorowy pułku lotniczego, delegacja oficerska, oraz szereg zaproszonych gości. Po odebraniu raportu przez ppłk. Chodźko-Zajkę z Komendy Miasta, rozpoczęła się uroczystość: Pierwszy przemówił imieniem spadkobierców i ofiarodawców prez. dr. I. Kreisberg, który podkreślił, że akt przekazania Armii 2 samolotów przypada w dniu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wskrzecicielа Państwa i jego potęgi. — W imieniu władz wojskowych złożył podziękowanie spadkobiercom Lindenbaumów ppłk. Chodźko-Zajko. — W uroczystości wzięli udział m. in. przedstawiciel wojewody nacz. płk. M. Krzywoszyński, ppłk. Praus, k-dt miasta ppłk. Chodźko-Zajko, rtm. Burnatowicz, kpt. Kowalski oraz prezydent m. Borysławia Rossowski, wiceprez. Kobak, przedstawiciele policji, nacz. straży pożarnej Szpaczyński, dyr. Izby Handl.-Przem. dr. Jasiński i dr. Wachtel. — Z rodziny spadkobierców D. Lindenbauma przybyli: dr. Bertold i Aleksander Lindenbaumowie, dr. B. Klarfeld, dr. I. Kreisberg, dyr. H. A. Samuely, dr. N. Nebenzahl, mjr. s. s. dr. W. Kanz i W. Aliman.

Przyjaźń Hiszpanii z Portugalią.

LIZBONA (—) Opublikowany tu został tekst traktatu przyjaźni i nieagresji między Hiszpanią i Portugalią, który podpisany został w dniu wczorajszym w Lizbonie. Pakt zawarty został na przeciąg 10 lat i może być odnawiany.

Sygnatariusze tego traktatu wyrzekają się wszelkich aktów wrogich, mogących naruszyć całość terytorilana obu państw, zobowiązują się nie udzielać żadnej pomocy ewentualnemu napastnikowi na jednego z kontrahentów i nie zezwolić, aby jakakolwiek agresja mogła być skierowana przeciwko jednemu sygnatariuszy poprzez terytorium drugiego.

Kontrahenci zobowiązują się nie wchodzić w żadne układy i pakty wymierzone przeciw stronie przeciwnej.

Były premier

skazany na karę śmierci.

BAGDAD (PAT). Były premier Iraku. Hikmat Sulejman, oskarżony o zorganizowanie spisku przeciwko państwu, skazany został na karę śmierci. Dwaj pozostali oskarżeni skazani zostali jeden na 7, drugi na 8 lat ciężkich robót.

Wojenne pogotowie lotnicze w U. S. A.

WASZYNGTON. (PAT.) Według oświadczenia kół rządowych, Stany Zjednoczone postawią obecnie produkcję samolotów i wyszkolenie pilotów na stopie wojennej. Nowy program umożliwi wyszkolenie 20 tysięcy studentów rocznie.

W Brnie i Ołomuńcu zabrakło pojazdów.

W Brnie, Ołomuńcu i innych miastach czesko-morawskich nie można było w tych dniach dostać ani taksówki, ani samochodu, ani nawet konnego pojazdu. Wszystkie wolne pojazdy zajęte zostały przez uchodźców zarówno Żydów, jak i Niemców, którzy nie chcieli stać się obywatelami Wielkiej Rzeszy.

Amerykańska ofensywa gospodarcza

przeciw Niemcom.

WASZYNGTON. (PAT). Na mocy decyzji sekretarza skarbu na produkty niemieckie nałożone zostały dodatkowe opłaty celne w wysokości 25 procent. W kołach miarodajnych zarządzenia te uważają za pierwszy objaw amerykańskiej ofensywy gospodarczej przeciwko niemieckiemu systemowi gospodarczemu, który polega na kontroli handlu zewnętrznego i operacyj walutowych. System ten gwarantuje eksporterom niemieckim subwencje, przekraczającą 1-3 część wartości towaru. — Należy przypomnieć, że sprawa ta przedstawiona została prezydentowi Rooseeltowi przez sekretarza skarbu Morgenthau'a w dwóch memoriałach: z 28 listopada 1938 r. i 20 stycznia 1939 r

Podniosłe uroczystości w całej Polsce

w dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA. (Tel.). Wczorajszy dzień imienin Wodza Narodu, Marsz. Piłsudskiego, obchodzony był w całej Polsce w sposób bardzo podniosły i uroczysty.

W Warszawie w godzinach rannych w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa za spokój duszy Wielkiego Marszałka. — W katedrze św. Jana Mszę św. celebrował ks. arcybiskup Gall w obecności władz cywilnych.

O godz. 9.45 **marszałek Śmigły-Rydz przy dźwiękach hymnu narodowego złożył w imieniu P. Prezydenta R. P. i własnym na stopniach pałacu belwederskiego wiązankę kwiatów, przepasaną wstęgą o barwach narodowych.**

Następnie marsz. oraz obecni prezes Rady ministrów, marszałkowie Senatu i Sejmu, minister spraw wojskowych, pierwszy prezes Sądu Najwyższego i prezes Najwyższej Izby Kontroli uczcili jednominutowym milczeniem pamięć Józefa Piłsudskiego.

Po tej uroczystości ks. biskup polowy Gawlina odprawił w kaplicy Belwederu Mszę św. W nabożeństwie tym, na zaproszenie marszałkowej Piłsudskiej, wzięli udział marszałek Polski, prezes Rady Ministrów, marszałkowie Senatu i Sejmu, członkowie Rządu itd.

Następnie odbyły się liczne akademie ku czci Wielkiego Marszałka. Na akademię w Teatrze Polskim przybyli m. in. wicepremier Kwiatkowski, min. Kościałkowski, wiceministrowie Bobkowski i dr. Garbusiński, szef OZN. gen. Skwarczyński, szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta R. P. gen. Schally, generalicja, szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R. P. min. Łepkowski, przedstawiciele wojskowości i garnizonu warszawskiego, liczne grono legionistów i peowiaków i zaproszeni goście. Piękne przemówienie wygłosił min. Kościałkowski.

W czasie akademii, zorganizowanej przez Bratnią Pomoc Szkoły Nauk Politycznych wygłosili przemówienia b. premier prof. Bartel, gen. Górecki, mec. Paschalski i inni.

Liczne organizacje kombatanckie i stowarzyszenia udały się pochodem do Belwederu, gdzie na stopniach pałacu złożyły wieńce.

W Krakowie po nabożeństwie w katedrze wawelskiej przedstawiciele wojska i władz udali się do krypty pod wierzą Srebrnych dzwonów, gdzie złożyli kwiaty u trumny Wodza Narodu.

W Poznaniu Mszę św. polową odprawił ks. biskup Dymek, po czym nastąpiło uroczyste **otwarcie, poświęcenie i przekazanie władzom wojskowym wspaniałego „Domu Żołnierza imienia Marszałka Piłsudskiego mieszczącego się przy ul. Ratajczaka.**

W Wilnie po nabożeństwie żałobnym w katedrze i innych świątyniach złożono wieńce na Rossie, gdzie spoczywa serce Wielkiego Marszałka. Po uroczystości na Rossie odbyła się akademia w auli kolumnowej Uniwersytetu Stefana Batorego.

Staraniem Polaków w Gdańsku odprawione zostały nabożeństwa żałobne w kościele św. Stanisława i ewangelickich.

Hołd Lwowa.

Lwów, jak co roku, obchodził uroczyście żałobną rocznicę Imienin Wskrzesiciela Polski Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W sobotę wieczorem w wigilię Imienin, przed pomnikiem Mickiewicza ustawiono wieczorem popiersie Wielkiego Marszałka na tle pięknej dekoracji, oświetlone reflektorami. Przed popiersiem Marszałka Piłsudskiego przemaszerowały w takt głuchych dźwięków werbla oddziały garnizonu lwowskiego. Wspaniale wypadł odbywający się w głębokiej ciszy uroczysty apel. W uroczystościach tych wzięli m. in. udział: wojewoda Biłyk i generał Langner.

W niedzielę odbyły się uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. W katedrze nabożeństwo celebrował ks. biskup Baziak. Na nabożeństwie w katedrze był również wojewoda Biłyk, gen. Langner, prezydent dr. Ostrowski wraz z wiceprezydentami, prezesi sądów i urzędów prokuratorskich, przedstawiciele wszystkich uczelni, delegacje korpusu oficerskiego, starosta dr. Klimów, komendant P. P. insp. Goździewski oraz liczna publiczność.

W czasie nabożeństwa przed świątynią przezentowała broń kompania honorowa jednego z pułków lwowskich ze sztandarem.

W Berlinie i w Rzymie.

W Berlinie odprawiono wczoraj w kościele św. Piusa uroczysta Msza święta, na której obecni byli w otoczeniu polskich przedstawicielstw dyplomatycznych ambasador w Berlinie Lipski i attache wojskowy płk. Szymański.

W Rzymie u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego ambasador Wieniawa-Długoszowski złożył wieniec z napisem: „Nieśmiertelnemu Marszałkowi — ambasador Polski". Drugi wieniec złożyła tamtejsza kolonia polska. — Następnie po Mszy św. odbyła się uroczysta akademia, w czasie której przemówił ambasador Wieniawa-Długoszowski.

Wynajmę
lokal fabryczny
hale o łącznej powierzchni 400—600 m² posiadające kabel elektryczny na motory i gaz. — Możliwie niedaleko centrum miasta. — Zgłoszenia do administracji pod „Pilne P." 1754

Węgierski premier uda się do Rzymu.

RZYM (PAT) „Corriere della sera" w korespondencji z Budapesztu donosi, że w połowie kwietnia premier Teleky i minister Csaky udadzą się z oficjalną wizytą do Rzymu.

Dar Bochni dla armii.

BOCHNIA (PAT). Wczoraj odbyło się tu przekazanie krakowskiemu pułkowi piechoty 4 ciężkich oraz 3 lekkich karabinów maszynowych, zakupionych przez społeczeństwo powiatu bocheńskiego jako dar dla armii.

„Ziściły się długoletnie marzenia

obu bratnich narodów".

Na punkcie granicznym w Beskidzie w rejonie Ławocznego, odyła się wczoraj podniosła uroczystość z okazji osiągnięcia wspólnej granicy polsko - węgierskiej i zbratania się armij obu narodów.

Uroczystość zamieniła się w wielką manifestację na rzecz Węgier i Polski.

Na kilka minut przed godz. 12 z Munkacza przybył pociąg wiozący gości węgierskich, przybrany flagami obu narodów. Pociągiem tym przybyli: kompania pułku piechoty i szereg wyższych oficerów. Powitanie Węgrów odbyło się bardzo serdecznie.

Specjalną motorówką przybył niebawem gen. Fabrycy i attache wojskowy Węgier w Warszawie płk. Lengyel.

Naprzeciw siebie ustawiły się kompanie piechoty węgierskiej i polskiej oraz batalion piechoty polskiej ze sztandarem i orkiestrą. Uroczystość rozpoczęło przyjęcie przy dźwiękach marsza generalskiego przez gen. Fabrycego, w otoczeniu świty polsko - węgierskiej, raportu od płk Flitingera i kpt. Szamodyego, po czym taki sam raport przyjął płk. Bellędy.

Z kolei zabrał głos gen. Fabrycy, oświadczając m. in.:

W imieniu naczelnego wodza i armii polskiej witam serdecznie wojska węgierskie. Ziściły się w długoletnie marzenia obu bratnich narodów. Ziściły się w szczególności drogim dla Polaków dniu imienin marsz. Piłsudskiego. Wierzę, że wspólna granica polsko — węgierska będzie utrzymana na wieki i węzły przyjaźni zacieśnione zostaną między obu narodami jeszcze mocniej.

Swoje krótkie, żołnierskie przemówienie gen. Fabrycy zakończył okrzykiem na cześć regenta Horthy'ego i walecznej armii, a orkiestra odegrała hymny obu narodów.

Następnie przemówił płk. Bellędy, podkreślając, że z prawdziwą radością doczekał się tej chwili, kiedy wojska węgierskie znalazły się na wspólnej granicy. Granica ta nigdy już nie będzie rozłączona i zawsze gorliwie będzie strzeżona przez armię węgierską, która brać będzie przykład z dzielnej armii polskiej. Płk. Bellędy wspomniał następnie o wielkich zasługach Marszałka Piłsudskiego i zakończył oświadczeniem, że świętym obowiązkiem Węgrów będzie utrzymać tę wspólną granicę na wieki. Mówca wzniósł okrzyki na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta Mościckiego, a orkiestra odegrała hymny obu państw.

Imieniem węgierskiej ludności cywilnej przemówił burmistrz Munkacza Nemes, po czym orkiestra odegrała hymn węgierski, — a imieniem cywilnej ludności polskiej odpowiedział mu prezes okr. kolei państw. we Lwowie płk. Grosser, wznosząc okrzyk na cześć narodu węgierskiego. Orkiestra odegrała polski hymn narodowy.

Po części oficjalnej odbyło się śniadanie dla zaproszonych gości, którego atmosfera była szczera i serdeczna. Wzniesiono kilka toastów.

Następnie gen. Fabrycy przy dźwiękach marsza generalskiego opuścił Beskid a w godzinę później goście węgierscy opuścili punkt graniczny swym pociągiem, wyjeżdżając do Munkacza. Żołnierze ściskali ręce swych kolegów węgierskich jeszcze przez okna wagonów, oficerowie polscy wymienili z oficerami węgierskimi czapki, a ludność wznosiła gromkie okrzyki „niech żyje".

Powitanie armii węgierskiej w Siankach.

Uroczystość powitania armii węgierskiej na punkcie przejściowym Sianki-Użok miała również charakter bardzo serdeczny. O godz. 15 przyjechał na punkt graniczny gen. Wacław Scevola-Wieczorkiewicz, dowódca O. K. X. w Przemyślu. Orkiestra odegrała marsza generalskiego. Ze strony Węgrów przyjechali generał-major Ferencz Szembathely w otoczeniu licznych oficerów, przedstawiciele społeczeństwa węgierskiego, kombatantów, ekipa dziennikarska, filmowa i radiowa.

Do generała węgierskiego podchodzi gen. Wieczorkiewicz i wymienia z nim serdeczny uścisk dłoni. Orkiestra gra hymn polski a oddziały prezentują broń. Obaj generałowie przechodzą przed frontem.

Gen. Wieczorkiewicz w krótkich żołnierskich słowach oświadcza, że chociaż odwieczna bliska współpraca między obu narodami ulegała przerwom, to jednak nici braterskich uczuć łączyły je zawsze. Rycerskie tradycje są najlepszą podstawą do budowania przyjaźni i zgody.

Następnie zabrał głos gen. Szombathely.

Obaj generałowie serdecznie się uściskali, a orkiestra odegrała hymny polski i węgierski. Nastąpiło zbratanie się wojsk obu państw. — Oficerowie węgierscy na zaproszenie gen. Wieczorkiewicza udali się do Domu Ligi Popierania Turystyki w Siankach, gdzie zebrali się wokół popiersia Marszałka Piłsudskiego. Gen. Wieczorkiewicz wygłosił przemówienie ofiarując armii węgierskiej w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego rzeźbę, przedstawiającą popiersie Wskrzesiciela Polski.

Przyjęcie na cześć gości węgierskich w Worochcie.

Z Worochty donoszą: Wczoraj na przełęczy tatarskiej odbyło się uroczyste powitanie oddziałów wojsk węgierskich.

O godz. 1szej ukazał się pierwszy patrol węgierski, a następnie dalsze oddziały. Węgrzy maszerowali w szyku ubezpieczonym i ustawili się naprzeciw batalionu polskiego.

W chwili, gdy oddziały węgierskie ustawiły się naprzeciw oddziałów polskich w szyku rozwiniętym płk Morawski odebrał raport od oficera dowodzącego grupą węgierską płk. barona Ungarna, po czym przemówił do oddziału węgierskiego. Z kolei p k. baron Ungarn przemówił do wojska polskiego, podkreślając, że

tylko dzięki podporze moralnej ze strony polskiej, Węgrzy dziś stoją na historycznej granicy.

Po odegraniu hymnów narodowych, padła komenda „rozejść się". Oficerowie oraz żołnierze polscy i węgierscy zmieszali się ze sobą, witając się niezwykle serdecznie. Ludność miejscowa wznosiła bez ustanku okrzyki na cześć armii węgierskiej i polskiej. Po krótkiej przerwie nastąpiła defilada wojsk polskich i węgierskich przed obu dowódcami.

Po defiladzie udano się do Worochty, gdzie w jednym z tamtejszych pensjonatów odbyło się przyjęcie.

W oświetleniu „Diła".

Według relacji „Diła" dowództwo nad wschodnimi oddziałami siczowców sprawuje b. oficer ukr. płk. Jefremow, znany z partyzantki przeciwbolszewickiej. W jego sztabie znajdują się nadto gen. Petriw, kpt. Karatnicki. Główny komendant Siczy Kłempusz zginął w walkach o Huszt.

Węgrzy mają stosować ostre represje, szczególnie wobec galicyjnych emigrantów. Słowacy zabierają uchodźcom pieniądze i kosztowności, a nadto noszą z zamiarem wydania ich w ręce węgierskie.

W Sziget podoficer czeski wykonał na ks. Wołoszyna zamach rewolwerowy. Ponieważ rząd rumuński obawiał się węgierskich demonstracyj, poradzono ks. Wołoszynowi, by wyjechał do Jugosławii.

Swastyka nad Słowacją.

BRATYSŁAWA (PAT). Wczoraj wieczorem odbyła się w Bratysławie wielka manifestacja niepodległościowa. Z balkonu Teatru narodowego, przybranego państwowym sztandarem słowackim i sztandarem gwardii ks. Hinki, powiewał również sztandar ze swastyką. Wśród tłumu zwracali uwagę członkowie S. A. i S. S., przybyli samochodami z Wiednia. Obecny był również minister K. Sidor, który, jak wiadomo, przed kilku dniami otrzymał od rządu urlop. — Przemówienia wygłosili Hl. Mach, min. Czermak i Sidor, a następnie przedstawiciel Niemców dr. Hausknecht, który podkreślił zasługi Hitlera dla powstania państwa słowackiego.

Ameryka spodziewa się wybuchu wojny

w Europie.

WASZYNGTON. (PAT). Senator Pittman złożyć ma dziś w prezydium Senatu projekt ustawy o anulowaniu ustawodawstwa o neutralności. Projekt przewiduje, że prezydent będzie musiał w ciągu 30 dni od otwarcia konfliktu określić państwa, biorące udział w tym konflikcie. Określenie to pociąga za sobą atuomatycznie: 1) zakaz przewożenia przez statki amerykańskie pasażerów i towarów, pośrednio czy bezpośrednio do krajów wskazanych;

2 możność dla stron, biorących udział w wojnie, zaopatrywania się w Stanach Zjednoczonych we wszystkie produkty łącznie z materiałem wojennym, pod warunkiem zapłaty za nie gotówką i przewożenia ich nie na statkach amerykańskich;

3) zakaz udzielania jakiegokolwiek kredytu rządom państw, biorących udział w wojnie; 4) wyjątek od tych reguł uczyniono dla republik amerykańskich, nie zaangażowanych w wojnie poza kontynentem amerykańskim.

Zdaniem kół politycznych, projekt sen. Pittmana zmierza do przyznania prezydentowi Roosevelt jak największej swobody działania i do ułatwienia mu przyjścia z pomocą narodom europejskim.

Sojusz angielsko-francusko-sowiecki!

WARSZAWA (r. telef.) „Daily Mail" donosi, że rząd Wielkiej Brytanii zaprosi Sowiety do udziału w pakcie francusko-angielskim. Pakt ten otwarty jest dla wszystkich państw, pragnących przeciwstawić się agresji.

Ambasador Anglii w Moskwie odwiedził wczoraj Litwinowa i ambasadora Turcji. Minister Hudson, który przybywa za kilka dni do Moskwy, zaprosić ma Litwinowa, aby przybył z oficjalną wizytą do Londynu. Fakty te wywołały wielkie wrażenie.

Strzelanina w Damaszku.

DAMASZEK (PAT). Wiadomość o przyjęciu przez Raslana-Paszę misji utworzenia nowego rządu syryjskiego spowodowała pewne odprężenie, chociaż sklepy w Damaszku są nadal zamknięte. W dzielnicach Amara w Okelbo doszło do manifestacyj. Na ulicy Rynkowej wywiązała się strzelanina, w której 3 osoby zostały zabite. W Alepe panuje spokój. Policja udaremniła te manifestację.

Tajemnicze ruchy wojsk niemieckich na wschodzie.

„Moment dziejowych wydarzeń bardzo bliski".

WARSZAWA. (r. — telef.) Wielkie niezadowolenie budzą w Londynie tajemnicze ruchy wojsk niemieckich. Korespondenci angielscy piszą, że

armia niemiecka po zajęciu Czech i Moraw posuwa się w kierunku wschodnim. Blisko granicy Jugosławii wokół miast Klagenfurtu i Villach skoncentrowano 22 dywizje niemieckie, z których jedna jest rzekomo wyposażona do walki w klimacie tropikalnym. Prasa angielska wysnuwa stąd wniosek, że dywizje te przeznaczone są na wzmocnienie garnizonów włoskich w Libii. Mimo oficjalnych zaprzeczeń włoskich korespondenci angielscy nadsyłają wiadomości o wyładowaniu wojsk włoskich w Albanii.

O zahamowanie dalszej ekspanzji Niemiec.

WARSZAWA. (r. — telef.) W paryskim świecie politycznym uchodzi za bardzo prawdopodobne, że bezpośrednio po podróży prezydenta Lebruna do Londynu

zwołana będzie z inicjatywy Anglii wielka konferencja 9-ciu państw szczególnie zainteresowanych w zahamowaniu dalszej ekspanzji Niemiec. Konferencja odbyła się w Paryżu, albo Londynie. Zaproszone będą Sowiety, Polska, Rumunia, Jugosławia, Grecja i Turcja. Liczyć się można również z udziałem Stanów Zjednoczonych, które w każdym razie przyślą na konferencję swoich obserwatorów. Ze strony angielskiej reprezentowana byłaby nie tylko metropolia, lecz również rządy wszystkich dominiów.

Przygotowania do konferencji, czynione równocześnie w Paryżu i Londynie, są w pełnym toku.

Na Quai d'Orsay przyjęci zostali wczoraj kolejno ambasadorowie Sowietów, Rumunii, Polski i Litwy. Podkreśla się wzmocnienie oficjalnego stanowiska Francji wobec kwestii czeskiej. Nazajutrz po zaborze półoficjalnie Quai d'Orsay obwieściło, że nie zamierza dokonać żadnych protestacyjnych kroków w Berlinie ze względu na zewnętrzną legalność aneksji i z powodu nie istnienia gwarancyj francuskich dla granic Czechosłowacji. Tym czasem

nota, którą wczoraj ambasador francuski doręczył w Berlinie, była nadspodziewanie energiczna i protestowała bardzo ostro przeciw faktom dokonanym. Wbrew poprzednim oficjalnym zaprzeczeniom Francja odwołała z Berlina swego ambasadora, podobnie jak Anglia.

Tę zmianę w nastawieniu francuskiej polityki zagranicznej tłumaczy się w kołach politycznych osobistym działaniem Daladiera, który wywiera odpowiedni nacisk na Bonneta. Nie bez wpływu byłoby stanowisko Anglii, która w sprawie Czechosłowacji wykazała dużo więcej stanowczości niż się tego spodziewano. Pewne koła zagraniczne obawiały się bowiem, że teraz, podobnie jak w okresie monachiskim, skończy się tylko na słowach i na papierowych demonstracjach. Wskazywano na to, że Czesi opierając się na tych pozorach, budowali swoją przyszłość, zarządzali mobilizację i doskonale się uzbroili. Dopiero gdy te pozory zawiodły, Czesi oddali broń Niemcom.

De Kerellis określa sytuację obecną w sposób następujący:

Włochy niezadowolono są z wiecznej roli pomocnicy i to w dodatku pomocnicy bezpłatnej. Hitler przyrzekł Włochom pomoc i będzie musiał słowa dotrzymać. Za parę dni niezawodnie Włochy wysuną swoje postulaty, a Niemcy poprą ich żądania. Wszystko się zwróci przeciw Francji. Francja musi z konieczności przystąpić do szybkiego działania, gdyż moment dziejowych wydarzeń wydaje się być bardzo bliski.

* * *

WARSZAWA. (r. — telef.). **Przedstawiciele prasy londyńskiej powiadomieni zostali urzędowo, że współpraca wojskowa Wielkiej Brytanii ze Stanami Zjedn. jest zapewniona.** cała prasa angielska pisze dalej o żądaniach gospodarczych Rzeszy przedstawionych Rumunii, która je odrzuciła. Wszystkie pisma utrzymują, że wczorajsze nagłe posiedzenie angielskiej rady ministrów spowodowane było treścią rozmowy rumuńskiego ambasadora w Londynie z Halifaxem. Według pogłosek *rząd angielski nie zobowiązał się zgóry do udzielenia pomocy Rumunii, ale pomocy jej dzieli w razie agresji.*

Depesza Paderewskiego.

WARSZAWA (r. — telef.). W depeszy jaką Ignacy Paderewski wysłał do b. prezydenta Benesza znajduje się m. in. zwrot następujący: „Z głębi serca przepełnionego oburzeniem protestuję przeciw ujarzmieniu pańskiego narodu. Ujarzmienie to wtrąca ludzkość w epokę czarnego barbarzyństwa".

Likwidacja Rusi Podkarpackiej a plany wielkoukraińskie.

WARSZAWA (r. — telef.). Opinia ABC, że Niemcy nie rezygnują z planów utworzenia Wielkiej Ukrainy i że wobec tego niebezpieczeństwo ukraińskie dalej istnieje, wywołały odpowiedź ze strony „Czasu". Dziennik ten stwierdza, że zdaniem opinii polskiej zajęcie Rusi Podkarpackiej przez Węgry zachwiało nadziejami, pokładanymi przez Ukraińców w Rzeszy. Przyznają to zresztą sami Ukraińcy. To, co pisze „ABC" równoznaczne jest, zdaniem „Czasu", z mówieniem Ukraińcom, aby nie tracili nadziei, bo Hitler o nich pamięta. Zdaniem „Czasu" nie jest to właściwe. Obecnie jest sytuacja tego rodzaju, że

należy wykazać Ukraińcom bezsensowność przeciwpolskiego nastawienia ich polityki. „ABC" twierdzi, że zbliżenie polsko-ukraińskie nie jest możliwe. Zdaniem „Czasu" ma to oznaczać, że kilkumilionowa masa ukraińska w państwie polskim jest nietylko z punktu widzenia państwowego bezwartościowa, ale wręcz niebezpieczna. „Czas" zwalcza tego rodzaju politykę głoszoną przez „ABC".

Wstrzymanie transportów czeskich w Gdyni.

WARSZAWA. (r. — telef.). Po zaborze Czech wstrzymano w porcie gdyńskim transporty towarów czeskich. Statki idące do Gdyni przeznaczonymi dla Czech otrzymały rozkazy zawinięcia do innych portów.

Gwałt, który wstrząsnął sumieniem całego świata.

WARSZAWA. (r. — telef.). Aneksja Czechosłowacji wstrząsnęła opinią angielską w sposób niezwykle silny. Fala oburzenia rośnie z dnia na dzień. W Londynie zdają sobie sprawę z tego, że faktycznie toczy się w Europie środkowej wojna chociaż armaty milczą. Ten stan wojenny wymaga nowych, bardziej stanowczych metod.

Halifax zawiadomił Chamberlaina o alarmujących informacjach jakie otrzymał drogą prywatną. Możliwe, że na skutek tych doniesień Halifax obejmie stanowisko lorda prezydenta rady, a tekę spraw zagranicznych otrzyma z powrotem Eden. Zostałoby to przyjęte przez opinię angielską z entujazmem jako dowód, że Chamberlain zamierza być konsekwentny w swej polityce zwróconej przeciw podbojowi Europy. Decyzja w tej sprawie zapaść ma w najbliższych kilku dniach.

Tymczasem krążą pogłoski o pospiesznem przygotowaniu pogotowia zbrojnego. Według tych pog'osek flota Wielkiej Brytanii otrzymała już instrukcje, aby była przygotowana na przyjęcie rozkazów mobilizacyjnych. Lotnictwo wojskowe znajduje się już w stanie pełnego pogotowia. Wszystkie angielskie bazy morskie mają być niezwłocznie wzmocnione. Dwukrotna konferencja premiera z ministrem handlu łączona jest z pogłoską, że Anglia, Francja, Sowiety i Stany Zjednoczone zamierzają wystąpić wspólnie w Londynie z żądaniem, aby Niemcy niezwłocznie ewakuowały Czechosłowację z tym, że w razie odrzucenia tego żądania państwa te jak również inne państwa zerwą z Niemcami nietylko stosunki dyplomatyczne, ale również gospodarcze. Wszystko wskazuje na to że sprawa czechosłowacka stanowiła fatalną pomyłkę rządu niemieckiego. Rząd niemiecki widocznie nie zdawał sobie sprawy z tego do jakiego stopnia gwałt ten wstrząśnie sumieniem całego świata.

Podobnie wkroczenie wojsk niemieckich do Belgii w roku 1914 przyspieszyło wystąpienie Anglii przeciw Niemcom, a storpedowanie „Luzitanii" w roku 1916 spowodowało przystąpienie do wojny Stanów Zjednoczonych.

Zapowiedź doniosłej decyzji.

WARSZAWA (r. — telef.). Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywołało przemówienie angielskiego ministra lotnictwa, Wooda. Minister mówił w sposób pozwalający przypuszczać, że

Chamberlain ogłosi dzisiaj w parlamencie decyzję o przełomowym znaczeniu.

Potępiwszy gwałt, zadany przez Niemcy Czechom, minister mówił o tym, że Anglia nie może dopuścić do zaboru i dodał znacząco: „Sumienie nasze jest czyste. Nie szukaliśmy sporu z żadnym państwem i z żadnym narodem"

Zagrożona Rumunia.

WARSZAWA (r. — telef.). Mimo zaprzeczeń urzędowych ze strony Niemiec i Rumunii

Niemcy grożą Anglii.

WARSZAWA. (r. — tel.) Prasa niemiecka zamieszcza szereg ostrych ataków, skierowanych przeciw demokracjom zachodnim, którym zarzuca cynizm, egoizm i zakłamanie. — „Voelkischer Beobachter" w artykule p. t. **„Precz z rękami od Europy środkowej"** twierdzi, że reakcja Anglii wobec „pokojowego czynu kanclerza" wynikać ma „z całkowitego braku zrozumienia oraz politycznej i historycznej ignorancji". Dziennik konkluduje, że

Niemcy nie będą odtąd uznawać praw im-perialnych Anglii, ponieważ Anglia nie chce uznać niemieckich praw życiowych na kontynencie. „Voelkischer Beobachter" grozi, że jeżeli Anglia nie zmieni swego wrogiego stanowiska wobec Rzeszy, to Niemcy zmuszone będą do ogłoszenia kompromitujących dokumentów znalezionych w Pradze, a świadczących o tem, że po Monachium Anglia popierała dalej politykę Benesza i zamierzała wywołać konflikt europejski w celu przywrócenia dawnej Czechosłowacji w granicach przedmonachijskich. — Inne dzienniki niemieckie grożą demokracjom, że poznają jeszcze one co Niemcy potrafią zrobić.

Wizyta Hudsona ma charakter polityczny.

WARSZAWA (PAT). Wczoraj o godz 16'30 przybył do Warszawy minister Robert S. Hudson, podsekretarz stanu handlu zagranicznego Wielkiej Brytanii z małżonką.

P. ministrowi Hudsonowi towarzyszą w podróży do Warszawy pp. sir Quentin Hill, stały szef urzędu handlu zagranicznego, Ashton Swatkin, dyr. dep. ekonomicznego angielskiego min. spr. zagr. i p. Lyall, radca, kierownik referatu polskiego w urzędzie handlu zagranicznego.

* * *

WARSZAWA. (r. — telef.) Zwrócono powszechnie uwagę, że

po raz pierwszy podczas przyjazdu dostojnika zagranicznego umożliwiono publiczności nieograniczony dostęp na dworzec warszawski. Działo się podczas wczorajszego przyjazdu angielskiego wiceministra handlu Hudsona.

Ogólnie twierdzą, że wizyta ma mieć będzie charakter bardziej polityczny, niż ekonomiczny. **Omawiane będą dwa zagadnienia: Sytuacja europejska w związku z ostatnimi wypadkami oraz program podróży ministra Becka do Londynu na Wielkanoc.**

Protektorat Polski nad Litwą?!

WARSZAWA (r. — telef.). W kołach dyplomatycznych zwracają uwagę na niezwykłą aktywność dyplomatyczną Litwy. Litewski wiceminister spraw zagranicznych zastępujący nieobecnego ministra przyjął w ostatnich dniach kilkakrotnie posła polskiego i radcę poselstwa niemieckiego. Poseł litewski w Berlinie, Zechlin, dwa dni temu wyjechał samolotem do Berlina, skąd jednak wrócił na jeden dzień do Kowna i dziś znów opuścił stolicę Litwy. — W Berlinie zatrzymać się ma w drodze powrotnej z Rzymu litewski minister spraw zagranicznych.

Katowicka „Polonia" donosi: „W Warszawie i innych ośrodkach Polski obiegają uporczywe pogłoski,

że w związku z rozwojem wydarzeń w Klajpedzie i możliwością zagrożenia Litwy przez jednego z jej sąsiadów, prezydent republiki litewskiej zwrócił się do Polski o objęcie opieki nad Litwą.

Potwierdzenia tej pogłoski dotychczas nie zdołaliśmy uzyskać"

Tragiczna śmierć 42 dzieci w nurtach jeziora pod Krzemieńcem

KRZEMIENIEC. (he) **Krzemieniec i okolica wstrząśnięte zostały strasznym wypadkiem jaki wydarzył się we wsi Borsuki w pow. krzemienieckim. Oto w czasie wycieczki szkolnej, urządzonej pod kierownictwem nauczyciela w Borsukach, z udziałem 45 uczniów, dziatwa wbrew przestrogom nauczyciela, urządziła sobie ślizgawkę na miejscowym jeziorze o powierzchni około 600 ha. Nim nauczyciel zorjentował się w sytuacji, dzieci podeszły stosunkowo dość daleko od brzegu i w tym momencie pękła cienka skorupa lodowa. Rozegrała się tragiczna walka o życie. Nauczyciel rzucił się na ratunek i zdołał wyratować 3 dzieci, sam jednak wraz z 42 dziećmi zatonął. Na brzegu rozgrywają się dantejskie sceny zrozpaczonych rodziców. Dotychczas wydobyto zaledwie kilkanaście zwłok.**

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU".

KRONIKA RZESZOWSKA.

Pancerni — Resovia 4:1 (1:0). W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Pancerni wygrali zdecydowanie z Resovią, która w dotychczasowych spotkaniach zaprzentowała słabą formę. Goście byli szczególnie w drugiej połowie gry drużyną lepszą, przewyższając miejscowych kondycją fizyczną oraz dyspozycją strzałową napastników. W pierwszej połowie Resovia gra ambitnie, mając okresami lekką przewagę, lecz napastnicy wykazują mało zdecydowania w sytuacjach podbramkowych. Tymczasem goście uzyskują prowadzenie ze strzału lewoskrzydłowego. Po pauzie miejscowi zrywają się do ataku, przeprowadzają kilka groźnych akcji i w rezultacie wyrównują ze strzału Reli w 8 min. gry. Od tej chwili jednak goście dochodzą do głosu i osiągają zdecydowaną przewagę, wynikiem której są 3 bramki uzyskane przez skrzydłowych oraz prawego łącznika. Zaznaczyć należy, iż w kilka minut po przerwie zeszedł z boiska środkowy napastnik miejscowych Wróbel, co znacznie osłabiło linię ofensywną Resovii. W drużynie Pancernych na wyróżnienie zasługują śr. pomocnik oraz lewoskrzydłowy, u miejscowych zaś Dyląg, Kluz i Rela. Zawody sędziował p. Długosz.

(nt) **Krwawa bójka w szynku.** W szynku Druckera za mostem na Wisłoku odbywała się huczna libacja mętów rzeszowskich, znanych dobrze społeczeństwu rzeszowskiemu z licznych awantur kończących się przeważnie użyciem noży. I tym razem zabawa zakończyła się bójką, jednakże tym poważniejszą, że pozostał trup na miejscu. W godzinach wieczornych między uczestnikami wynikła sprzeczka, w taku której jeden z uczestników pchnął nożem w lewy bok 25-letniego Józefa Góreckiego z Pobitnego, kładąc go trupem na miejscu. To spowodowało popłoch i dalszą wzajemną bójkę, której szczegółów na razie ze względu na toczące się dochodzenia zapodać nie możemy. Zaznaczyć należy, iż policja aresztowała całe wojownicze towarzystwo.

Rzeszów bez prezydium miasta. Od czasu ustąpienia prezydenta i wiceprezydenta miasta Rzeszowa, dotychczas nie wiadomo, kto zasiądzie na ratuszu stolicy COP-u i stan ten wywołuje w mieście istną falę plotek i domysłów. Opinia mieszkańców Rzeszowa idzie w kierunku możliwie najszybszego zlikwidowania przez władze nadzorcze „bezkrólewia", zwłaszcza, że następuje okres rozpoczęcia robót publicznych.

Pomoc dla uciekinierów czeskich w Rzeszowie. Uciekinierzy czescy przejeżdżający przez Rzeszów, spotykają się tu z prawdziwie humanitarną opieką. Są zaopatrywani w gorące mleko i chleb, a Czerwony Krzyż zorganizował stację opatrunkową dla chorych i rannych i opiekę lekarską. Uchodźcy czescy kupują w Rzeszowie wiele gazet polskich, chłonąc pilnie wiadomości z Czech, a w rozmowach, pełni wdzięczności, dają wyraz uznaniu dla Polski i Armii polskiej.

Konferencja komunikacyjna w Rzeszowie. Staraniem Dyrekcji Okręgu PKP. w Krakowie odbyła się w Rzeszowie konferencja komunikacyjna, której celem było uzgodnienie rozkładu jazdy pociągów osobowych stosownie do potrzeb zakładów przemysłowych w COP. Udział w obradach wzięli przedstawiciele fabryk i delegaci samorządu przemysłowo-handlowego ze Lwowa i Krakowa.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

Natrafienie na gaz ziemny na przedmieściu Jarosławia. Przy wierceniach próbnych w poszukiwaniu za ropą naftową Ska Akc. Gazolina natrafiła na przedmieściu Jarosławia, zwanym Górne-Leżańskie, na głębokości 5 mtr. na gaz ziemny. Prowadzone są badania w kierunku wykorzystania tego gazu dla zakładów przemysłowych rzeszowskich i przeprowadzenia rurociągów.

Budowa kąpieliska w szkole. Gmina m. Jarosławia przystąpiła w bieżącym tygodniu do budowy kąpieliska w szkole żeńskiej im. królowej Jadwigi. Koszt budowy kąpieliska wynosić będzie 15 tys. zł. Gmina otrzymała już na tę budowę zasiłek Ministerstwa WR. i OP. w kwocie 7 tys. zł. Budowa będzie ukończona w bieżącym roku.

Rodzina samobójców. W Jarosławiu odbył się pogrzeb niejakiego J. Czereby, który z nieznanych narazie powodów skoczył z II. piętra na bruk, ponosząc śmierć wskutek pęknięcia czaszki. Rodzinę Czerebów prześladuje jakieś fatum, gdyż poprzednio trzy siostry jego popełniły samobójstwo, dwie przez otrucie się, a jedna rzucając się w ub. roku pod pociąg.

Zuchwała kradzież w Kółku Rolniczym. Nieznani sprawcy dostali się przez strych do sklepu spółdzielczego Kółka Rolniczego na przedmieściu Górnoleżańskim w Jarosławiu i skradli towary wartości ok. 2.500 zł. Należy zaznaczyć, że Kółko to ucierpiało w ten sposób już po raz piąty od kradzieży.

(Wi) **Aresztowanie „dostawcy zboża" dla wojska.** Jak już swego czasu donosiliśmy — na terenie powiatu jarosławskiego grasował jakiś osobnik, który podając się za dostawcę zboża dla wojska, dokonywał licznych wyrafinowanych oszustw. Oszust ten „zawitał" raz do folwarku p. Górskiego w Rożwienicy i tam w wyrafinowany sposób oszukał właściciela folwarku na kilkaset złotych. Ostatnio oszust ten grasował na terenie Śląska, lecz tam noga mu się poślizgnęła i został aresztowany w Katowicach. Jest to Wiktor Gabski, notowany już kilkakrotnie oszust. Gabski zostanie odstawiony także do Jarosławia, gdzie będzie odpowiadać za oszustwo popełnione na tut. terenie.

(Wi) **Echa zabójstwa w Radymnie.** Jak już donosiliśmy — na rynku w Radymnie znany awanturnik Stanisław Paterek w stanie pijanym strzelił bez żadnego powodu do Michała Szwaczka i ranił go tak śmiertelnie w pierś, iż tenże przewieziony do szpitala powsz. w Jarosławiu zmarł. — Jak zdołano ustalić, Paterek rewolwer, z którego strzelał, skradł z mieszkania Jerzego Gromskiego. Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń zabójcę osadzono w więzieniu jarosławskim.

(Wi) **Padł trupem przy wznoszeniu toastu.** Szczególnie sfery żydowskie Jarosławia pozostają pod wrażeniem niezwykłego wypadku śmierci, jakiemu uległ 72-letni staruszek Henryk Lion z zawodu kupiec w Jarosławiu. Mianowicie bł. p. Henryk Lion bawił onegdaj na weselu swych znajomych. W czasie uczty weselnej wzniósł on toast i w tym momencie padł trupem na podłogę. Jak zdołano stwierdzić, nagła śmierć starca nastąpiła wskutek udaru serca.

Niesumienny dentysta naraził dziecko na utratę oka.

PRZEMYŚL. (Lt.) O wręcz nieprawdopodobnej historii donoszą z Przeworska. — Oto rolnik Walenty Pruchnicki z Rozborza udał się do pewnego dentysty z 6-letnią dziewczynką, która z powodu bólu zęba strasznie opuchła. Dentysta mimo spuchlizny ząb wyrwał, nie zważając na obawy ojca dziewczynki, który słyszał, że w czasie opuchnięcia zębów rwać nie wolno. Po wyrwaniu ów dentysta, ząb wyrwany, zdaje się niewłaściwy, wyrzucił i polecił zgłosić się za dwa dni. — Rzeczywiście po 2 dniach wieśniak przybył do dentysty poraz drugi i wówczas dentysta wyrwał dziecki drugi ząb, tym razem rzeczywiście zepsuty. Dziecko było dalej opuchnięte, dostało silnej gorączki, ponad 39 st., a po przewiezieniu do szpitala stwierdzono u dziewczynki ciężki wypadek ogólnego zakażenia. Mimo natychmiastowych usilnych zabiegów lekarskich choroba się się rozwinęła i spowodowała utratę oka, zaatakowanego przez wytworzoną ropę. Obecnie ojciec dziecka wystąpi na drogę cywilną i karną przeciw dentyście.

Samobójcza śmierć urzędnika skarb.

pod kołami motorówki.

DROHOBYCZ (Sp.) Dnia 18 bm. o godz. 22.08 na odcinku kolejowym Drohobycz — Borysław na 9 klm., rzucił się pod pociąg motorowy, zdążający ze Lwowa do Borysławia 36-letni Tomasz Schabiński, starszy rejestrator Urzędu skarbowego w Borysławiu. Schabiński został przejechany i poniósł śmierć na miejscu, przy czym została zmiażdżona głowa i oderwana lewa noga. Zaznaczyć należy, że kierownik pociągu Władysław Rangel, w ostatniej chwili, zauważył na torze kolejowym leżącego człowieka, ale nie był już w stanie powstrzymać pociągu motorowego, a gdyby to uczynił doszłoby niewątpliwie do katastrofy kolejowej o nieobliczalnych skutkach. Zwłoki zostały usunięte z toru kolejowego i pozostawione do dyspozycji władz sądowych. Denat popełnił samobójstwo najprawdopodobniej z powodu złego pożycia małżeńskiego. Śp. Schabiński ożenił się niedawno z 21-letnią p. Strokowską, z Borysławia, która bardzo kochał, ta jednak nie odwzajemniała mu się i porzuciła go, co doprowadziło niewątpliwie do tragedii. Śp. Schabiński był uważany za wzorowego urzędnika, to też śmierć jego wywołała wśród kolegów i mieszkańców Zagłębia Naftowego przygnębiające wrażenie. —

Mnożą się afery podatkowe na Pokuciu.

KOŁOMYJA (Kr.) W Kołomyi ogromną sensację wywołał fakt przeprowadzenia rewizji u urzędnika, czy administratora młyna Goldbergów, N. Rintela. Rewizję przeprowadziły organy Ochrony Skarbowej, które zakwestionowały bardzo znaczną ilość ksiąg handlowych i zapisków. W związku z tym podnieść należy, że w ostatnich miesiącach Ochrona Skarbowa w Kołomyi przeprowadziła szereg rewizyi u przemysłowców kosowskich, gdzie również zakwestionowano księgi i papiery handlowe. — Rintel został osadzony w więzieniu kołomyjskim. Trzy kosowskie afery podatkowe znalazły swe echa w karnych sprawach sądowych z powodu wypadków usiłowań ze strony zainteresowanych przekupienia urzędników skarbowych.

KRONIKA PRZEMYSKA.

(Lt) *Czy wybory w Przemyślu odbędą się równocześnie z wyborami lwowskimi?* Jak już o tym prasa doniosła, rozpisane zostały we Lwowie wybory do Rady miejskiej na dzień 21 maja br. Od dłuższego czasu łączono termin wyborów lwowskich z terminem wyborów w Przemyślu. Jakkolwiek dotąd jeszcze termin wyborów w Przemyślu nie został ogłoszony, istnieje możliwość przeprowadzenia głosowania w tym samym dniu co we Lwowie. Wedle bowiem obowiązujących przepisów wybory samorządowe we Lwowie mają być ogłoszone na 60 dni przed dniem głosowania, zaś w Przemyślu na 45 dni przed dniem głosowania.

(Lt) *Nadchodzi era kapitalnych remontów.* Zarząd miejski w Przemyślu wezwał wszystkich właścicieli realności do natychmiastowego doprowadzenia do porządku zniszczonych fasad, przeróbki portali, uporządkowania dziedzińców, przeprowadzenia potrzebnych adaptacyj wewnątrz domów, wymalowania klatek schodowych itp.

(Lt) *Czy powstanie zagłębie naftowe przemysko-mościckie?* W Trzcieńcu (pow. Mościska) natrafiono w czasie wierceń poszukiwawczych w kilku miejscach na złoża ropy naftowej. Szyby próbne, dowiercone tam do głębokości 400 m. zostały odpowiednio zabezpieczone, a narzędzia wiertnicze celem kontynuowania dalszych prób na tym szlaku przewieziono z kilku wsi do powiatu przemyskiego. Dalsze badania okażą, czy ma się tu do czynienia z poważniejszymi złożami, czy też tylko z nieznacznymi żyłami ropy, rozsianymi masowo po tych okolicach.

(Lt) *Usiłował zabić teścia, aby zawładnąć majątkiem.* W jesieni ubiegłego roku rolnik Andrzej Marmura z Miżyńca, udał się do lasu po drzewo i nie wrócił. Udano się na jego poszukiwania i znaleziono go w lesie straszliwie zmasakrowanego. Przewieziony do szpitala Marmura po odzyskaniu przytomności zeznał, że został pobity przez swego zięcia, Derkacza, który chciał go zabić, aby odziedziczyć dwa morgi gruntu, na które Marmura miał prawo dożywocia. Sąd skazał Derkacza na 8 lat więzienia.

(Lt) *Przed procesem o otrucie.* Jak już donosiliśmy, w sierpniu 1937 r. jakaś niewiasta, podająca się za mieszkankę Jankowic, usiłowała otruć plackiem, nadzianym wilczymi jagodami, Agatę Kucoł, z Podłosiowa, pow. jarosławskiego, rabując jej przy tym około 70 zł. Długotrwałe śledztwo doprowadziło do aresztowania trucicielki, którą okazała się niejaka Telegowa z Orzańska, pow. jarosławskiego. Telegową odstawiono do dyspozycji prokuratora i wygotowano akt oskarżenia. Dowiadujemy się, że Telegowa jest podejrzana także o inne zbrodnie, jednakże z powodu toczącego się śledztwa, szczegółów narazie nie podajemy.

Kina przemyskie. Apollo: „Będzie lepiej". Casino: „Patrol bohaterów". Muza: „Królowa lodu". Olimpia: „Trzy serca". Fotoplastikon: „Abisynia".

KRONIKA RAWSKA.

(T) **Rawa dostanie nowoczesny budynek pocztowy.** Ubiegłego tygodnia bawiła w Rawie komisja budowlana z ramienia Dyrekcji Okr. Poczt i Telegr. ze Lwowa w liczbie 9 osób pod kierownictwem pp. inż. Zawadzkiego i mgr. Szczepańskiego w sprawie wyboru parceli pod budowę gmachu pocztowego. Postanowiono zakupić parcelę budowlaną obok budynku dzisiejszej poczty, gdzie jeszcze w bieżącym roku przystąpi się do budowy nowoczesnie urządzonego urzędu pocztowego. W tej samej sprawie bawił 14 bm. w Rawie dyrektor Okr. Urz. Poczt i Telegr. p. Dominik Moszoro. W najbliższych dniach dojdzie do sfinalizowania kupna parceli budowlanej przy ul. Grunwaldzkiej leżącej między kamienicą, gdzie obecnie znajduje się Urząd pocztowy a sklepem Kółka Rolniczego

KRONIKA RUDECKA.

(-.-) **Posiedzenie Wydziału Powiatowego.** Onegdaj odbyło się w Rudkach posiedzenie członkow Wydziału Powiatowego pod przewodnictwem starosty powiatowego J. Sarneckiego. Na posiedzeniu tym omówiono szereg aktualnych spraw z zakresu samorządu powiatowego, oraz ułożono preliminarz budżetowy Wydziału Powiatowego na rok 1939/40, w wysokości 290.000 zł. Nadto Wydział powziął decyzję wybudowania w bieżącym roku „Ośrodka Zdrowia" kosztem 60 tys. złotych.

KRONIKA TURCZAŃSKA.

(hk) **Apel o lepsze pomieszczenie dla Urzędu pocztowego.** Mieszkańcy miasta Turki apelują tą drogą do miarodajnych Władz i czynników o poprawę warunków panujących na tut. poczcie a to: umieszczenie mównicy w takim miejscu, by rozmowy telef. nie były podsłuchiwane przez będącą publiczność w westybulu oraz by ruch uliczny nie przeszkadzał w rozmowie, gdyż mównica jest ustawiona tuż obok drzwi wychodzących na ulicę, na której panuje ożywiony ruch. Westybul jest tak ciasny, że jeżeli znajdzie się w nim więcej osób, inni muszą czekać na dworze i dopiero po wyjściu tychże za ogonkiem wchodzić i wychodzić. Wówczas powietrze jest tam tak duszne i jest tak gorąco, że publiczność wydobywa się z trudem spocona i wyduszona. W lecie okien otworzyć nie można z powodu szalonych przeciągów, porywających pieniądze pap., przekazy i listy nadawane przy okienku, jak również przez tumany kurzu unoszącego się z ulicy. Stan taki trwa już od 10-ciu lat i najwyższy czas ażeby publiczność miała jaką taką wygodę, a urzędnicy pocztowi lepsze warunki pracy. Mimo częstych zażaleń wpisywanych do księgi dotychczas nie odniosło to żadnego skutku — może jednak apel tą drogą znajdzie zrozumienie u Władz, które zajmą odpowiednie stanowisko w sprawie powyższej. Jedynem wyjściem byłoby jednak zmiana lokalu.

KRONIKA KAMIONKI STRUMIŁOWEJ.

(S) **Sprzeniewierzenie sołtysa.** Przeciwko sołtysowi Mazurkiewiczowi z Łapajówki, pow. Kamionka Str. wszczęto z polecenia Prokuratury w Złoczowie dochodzenia karne o sprzeniewierzenie pieniędzy gromadzkich około 1.000 zł.

(S) **Ze sali sądowej.** Przed tut. sądem gr. odpowiadali L. Wiener i jego matka Brila z Kamionki str. oskarżeni o udaremnienie egzekucji. W wyniku przeprowadzonej rozprawy zasądzono wymienionych po 2 miesiące bezwzględnego aresztu.

(S) **Nieudały występ złodziejki.** W czasie targu w dniu 14 bm. skradła ze straganu Lei Alistock z Kamionki str. — znana złodziejka Anna Strytyniuk z Żelechowa Małego 25 metrów materiału bławatnego oraz 1 sztukę płótna pościelowego. Występ jej się jednak nie udał, ponieważ została natychmiast ujęta przez miejskiego strażnika Pajdę i oddana do aresztów miejskich. Skradzione towary oddano poszkodowanej, zaś sprawę skierowano do Sądu.

(S) **Kanadyjski poród.** Wieśniaczka Anna Zwarycz z Zbuża powiła onegdaj trojaczki. Tak matka jak i dzieci są zupełnie zdrowe.

KRONIKA TARNOPOLSKA.

Z życia Rodziny Wojsk. w Tarnopolu. Staraniem Sekcji Kulturalno - Oświatowej Stowarzyszenia „Rodziny Wojskowej" Koło Tarnopol w dniu 5 marca br. w sali Sokoła odbył się koncert śpiewu i muzyki w wykonaniu p. Z. Mańkowskiej śpiewaczki opery i solistki Polskiego Radia oraz orkiestry tarnopolskiego pułku piechoty pod dyrekcją por. Stanisława Węgrzynowskiego. Dochód z koncertu w kwocie 200 zł. przeznaczono na Fundusz Obrony Narodowej.

WIEK SPORTOWY

BEZPŁATNY DODATEK „WIEKU".

Polska zwycięża Niemców w koszykówce a Włochów w boksie.

Sukces Junaka w Krakowie.

POLSKA GROMI NIEMCY.

WARSZAWA, (tel.) Międzypaństwowy mecz koszykówki Polska — Niemcy odniosła Polska zdecydowane zwycięstwo w stosunku 50:10 (26:4).

Gra wykazała przez cały czas olbrzymią przewagę Polaków, których żywiołowe ataki zagrażają wciąż Niemcom. Nasi przeciwnicy grali zbyt szablonowo, technicznie ustępowali znacznie Polakom.

W drużynie polskiej wyróżnili się Kasprzak, Łój i Patrzykąt, a u Niemców Goeing i Oleska.

Punkty zdobyli dla Polaków: Grzechowiak (15), Śmigielski (10), Patrzykąt (10), Łój (6), Gaźnicki (2) Filipkiewicz (4) i Kasprzak (3), a dla Niemców Oleska (5), Endres (1), Roberg (3) i Geoing (1).

Przed zawodami gości powitał inż. Kuchar, wręczając Niemcom upominek od polskiego Związku Piłki Ręcznej.

Polska pokonała Włochy 10:6

POZNAŃ. W niedzielę odbył się w Poznaniu w olbrzymiej hali Targów poznańskich miedzynarodowy mecz bokserski Polska . Włochy. Zwyciężyła Polska po ciężkich walkach w stosunku 10:6, rewanżując się w ten sposób za porażkę, poniesioną w roku ub. we Włoszech. Sukces naszej drużyny jest tym cenniejszy, że Polska wystąpiła w składzie osłabionym bez Rotholca i Jasińskiego oraz Piłata. Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i ogromna hala Targów wypełniła sie publicznością do ostatniego miejsca.

Z polskich zawodników największą niespodziankę sprawił Kowalski, który pokonał zdecydowanie mistrza Włoch Peirego, drugim naszym sukcesem było zwycięstwo Szymury nad mistrzem Europy Musiną. Spotkanie to miało charakter rewanżowy. Lendzin walczył bardzo dobrze, ale ustępował swemu przeciwnikowi, Czortek walczył poniżej swej formy. Koziołka skrzywdzono przez odebranie mu zwycięstwa nad Paolettim. Kolczyński wygrał swoją walkę bez większego wysiłku.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: w wadze muszej, Narechia Włochy) pokonał na pkt. Lendzina, w wadze koguciej, Paoletti (Wł.) wypunktował niezasłużenie Koziołka, w wadze piórkowej, Czortek (Polska) wygrał na punkty z Benettim, w wadze lekkiej, sensacyjne zwycięstwo odniósł Kowalski (P.) nad Peirege, w wadze pół-średniej Kolczyński (P.) wygrał na pkt. z Garbarino, w wadze średniej Pisarski (P.) pokonał na punkty Bonadio, w wadze pół-średniej Szymura (P.) pokonał na pkt. mistrza Europy Musine, w wadze ciężkiej, Lattari (Wł.) wygrał na pkt. z Klimeckim.

WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO „LECHII".

W niedzielę wieczorem rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między drużynami Goplanii (Inowrocław) a Lechii. Zwyciężyła drużyna Lechii w stosunku 14:2. Przebieg poszczególnych walk w kolejności wag od muszej do ciężkiej był następujący: Korona (Lechia) wygrał valk - overem, Girseki (Lechia) pokonał na pkt. Ładо II., Marcysiak Goplania) wygrał na pkt. z Olbertem, Różański (L.) zwyciężył na pkt. Mrozowskiego, Sauer (L.) wygrał przez k-o. w2 rundzie z Niemczyckim, Michniewicz (L.) wygrał na pkt. z Lewandowskim, Podkowicz (L.) wygrał z Leśniakiem i Szkwarkowski (Lechia) wygrał na pkt. z Zielińskim. Sedziował w ringu p. Berski, na punkty Urbaniak z Poznania, Rudek z Krakowa i Burek ze Lwowa.

Junak remisuje z Cracovią 2:2 (1:0).

KRAKÓW. Doprawdy możemy być dumni z drużyny drohobyckiej. Zremisować na gorącym gruncie krakowskim z wielokrotnym mistrzem Polski Cracovią, grającą w pełnym swym składzie, to doprawdy sukces nielada. Kto wie zresztą, jak potoczyłaby się „fortuna sportowa" owych krakowskich 40 minut, gdyby nie kontuzja doskonałego obrońcy Jnuska, Ficka, którego musiał zastąpić pomocnik Trojan. Muszę tu przypomnieć, że właśnie do tej chwili Junak prowadził 2:0.

Przebieg gry był następujący: Po grze otwartej prowadzenie dla Junaka wypracował Zdobylak nieuchronnym strzałem w 9 minucie gry. Cracovia jest stroną bardziej atakującą, ale bramkarz Gieruta broni bardzo skutecznie, nadto Ficyk unicestwia wiele doskonałych pozycyj. Po przerwie więcej z gry ma Juak, ale tylko przez chwilę. Do głosu zaczyna dochodzić Cracovia, ale nie przeszkadza to Górskiemu podwyższyć wyniku do 2:0. Teraz następuje przełom. Junak traci swego doskonałego obrońcę Ficyka, Cracovia gra „o dwa tony wyżej". Efektem tego jest Kapitulacja Gieruli przed strzałami w 36 minucie Myszkowskiego i w 39-tej Góry. W ostatnich minutach Gierula broni jeszcze rzut karny i mecz kończy się 2:2.

Przed zawodami nastąpiła wymiana proporczyków. Junaka reprezentował mir. Młotek, Cracovię dr. Michałowski.

Pogoń — Ukraina 2:1 (2:0).

Drużyna ligowców wystąpiła w składzie bardzo osłabionym, jednak po raz pierwszy w tym roku z Maryasem. Bramki dla Pogoni strzelili Dreher i Schmidt z wolnego, dla Ukrainy lewy łącznik. Pogoń grała nieco lepiej, aniżeli tydzień temu, jednak formy normalnej jeszcze nie osiągnęła. Ukraina grała naogół słabo. — Sędziowali pp. Nusenblat i Seeman.

POLNA — POLONIA 2:1

PRZEMYŚL. Bramki dla Polnej uzyskali Pobieński i Wag, dla Polonii samobójcza. — Sian — Elektrownia 4:0 (2:0).

POGOŃ I. B. — ZNIESIEŃCZANKA 3:0 (2:0).

Zniesieńczanka wystąpiła w osłabionym składzie, dla tego Pogoń nie miała wielkiego kłopotu. Już w 15. minucie „Antoś" strzela z daleka, a w niespełna minutę ten sam gracz podwyższa wynik do 2:0. Po przerwie gra toczy się pod bramką Zniesieńczanki, ale gracze Pogoni „hyperkombinują". Ostatecznie w tej fazie gry Karpiński strzelił jeszcze jedną bramkę. Sędziowali pp. Grünstein i Weber.

Czarni — O. R. B. (Złoczów) 3:2 (1:2).

Punkt ciężkości sportu piłkarskiego przenosi się na prowincje. Zaryzykować można twierdzenie, że murowanym kandydatem do Ligi P. Z. P. N. będzie „Junak" z Drohobycza. Inne ośrodki prowincjonalne też nie zasypiają gruszek w popiele — W ubiegłym tygodniu byliśmy świadkami ładnej gry „Gazów" ze Schodnicy, a wczoraj drużyna ORB. ze Złoczowa zeszła z boiska jako zwycięzca.

Przebieg gry nie należał do ciekawych. Już w 11-ej minucie Żytniak (ORB.) zdobywa pierwszą bramkę, nie bez winy Łukasiewicza, który opuścił bramkę niepotrzebnie. Utrata bramki powoduje przejście Czarnych do ofensywy, którzy wyrównują ze strzału Topiłki. Tu kończy się zapał gospodarzy i do głosu dochodzi O. R. B. Pod koniec pierwszej części gry Teres (Czarni) uzyskuje prowadzenie. Po przerwie gra jest w dalszym ciągu ospała, przy czym więcej z gry ma ORB., ale Łukasiewicz skutecznie interweniuje. Wyrównanie przynosi strzał Szatkowskiego. Kiedy zdawać się się mogło, że wynik pozostanie remisowy, Żytniak całkiem nieoczekiwanie zapewnia swej drużynie zwycięstwo. Teraz Czarni przechodzą do ofensywy, ale jest za późno i mimo usilnych starań wynik nie ulega zmianie.

Jeśli chodzi o ocenę drużyn, trzeba stwierdzić, że Czarni tylko chwilami imponowali przebłyskami poprawnej gry. — Napad pod bramkę tracił głowę, a nawet Żurkowskiemu nie wychodziły jego bomby. W pomocy najlepiej zagrał Olbert, a w obronie nieźle zapowiada się Karczewski. ORB. jest drużyną przede wszystkim ambitną, o doskonałej kondycji fizycznej, oraz nieźle zgraną. W napadzie wyróżnia się Świteńko i Michalik, w pomocy Geller. Obrona przeciętna, bramkarz Mandel doskonały. Sedziowali pp. Sawaryn i Brzuchowski.

Mistrzostwa Szkół Średnich w grach sportowych.

W Hali Sportowej rozpoczęły się w sobotę II. Mistrzostwa Szkół Średnich Lwowa. W turnieju bierze udział 18 drużyn piłki siatkówkowej i 15 zespołów koszykówki. — Z ważniejszych wyników uzyskanych notujemy: P. S. T. — Gimnazjum IV 2:0 (15:3, 15:7). Gimnazjum XII. — Gimn. ruskie 2:0 (15:10, 15:13). Liceum Administracyjne — Gimn. V. 2:1 (14:16, 15:3, 15:3). Gimn. V. — Liceum Spółdzielcze 2:1 (11:15, 15:0, 15:12). Organizatorem turnieju jest MKS. Lwów, a kierownictwo techniczne spoczywa w rękach prof. Mazura i Głowackiego. Dalszy ciąg mistrzostw w poniedziałek, wtorek i środę każdorazowo o godzinie 15.

ROZGRYWKI W KOSZYKÓWCE.

W dalszych rozgrywkach koszykówki o nagrodę Ośrodka W. F. i P. W. uzyskano następujące wyniki: Panie: Dror — KPW. 41:9 (19:4). Panowie (Klasa I.) Czarni — Pogoń 39:33 (13:10). — Niespodziewane zwycięstwo Czarnych, uzyskane dzięki lepszej dyspozycji strzałowej. Panowie: (klasa II.) II. LDH. Łącz. II. — Ukraina 37:24 (14:17), Dror II. — Hasmonea 22:14 (9:4).

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

ZAKOPANE. W sobotę rozpoczęły się na terenie Zakopanego zawody narciarskie w kombinacji alpejskiej o mistrzostwo Polski.

W pierwszym dniu odbył się bieg zjazdowy na trasie F. I. S. I długości około 4.000 m. ze startem na szczycie Kasprowego dla panów, a dla pań około 500 m. poniżej startu panów.

W biegu pań piewsze miejsce zdobyła Marusarzówna Helena (SNPTT Zakopane). — W biegu panów pierwsze miejsce zajął Stanisław Marusarz (SNPTT). W drugim dniu rozegrano na skoczni na Krokwi konkurs skoków o puhar wędrowny, ufundowany przez prezesa F. I. S. mjr. Oestgarda. O pierwsze miejsce stoczyli ze sobą zaciętą walkę Marusarz Stanisław i Kula Jan, który w pierwszej serii skoków miał największą długość, bo 64 m. Dopiero w drugich skokach Marusarz uzyskał skok dłuższy o 1 metr i tym samym wyszedł na czoło. 1) Marusarz St. (SNPTT) skoki 63 i 69 i pół m. nota 230,6. 2) Kula Jan (SNPTT) skoki i 68 m. nota 228,1.

AKADEMIA SZERMIERCZA.

W wielkiej sali Sokoła Macierzy odbyła się w niedzielę Akademia szermiercza ku czci Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zorgan'zowana przez Okręgowy Związek Szermierczy i Korpus Kadetów Nr. 1. Akademię zagaił płk. Kalandyk, który w krótkim żołnierskim przemówieniu, nawiązując do tradycji szabli polskiej, podkreślił wielkie zamiłowanie do tej dycerskiej gałęzi sportu naszego miasta.

Z kolei chór Korpusu Kadetów odśpiewał utwór Mączki "Fanfara" a następnie historię szermierki odtworzone w cyklu żywych obrazów. Ten punkt programu wypadł niezwykle efektownie i zyskał uznanie licznie zebranej i doborowej publiczności.

Dalszym punktem akademii były pokazy szermierski pań i panów we florecie, szabli i szpadzie z udziałem zawodników wszystkich klubów i towarzystw szermierczych z terenu Lwowa. Walki te wypadły bardzo korzystnie i były wspaniałym pokazem szermierki. Na zakończenie Akademii chór odśpiewał wiązankę pieśni legionowych. Jako całość wypadła Akademia niezwykle okazale, przy czym podkreślić należy wzorową organizację, spoczywającą w wytrawnych rękach kpt. Krywalda.

KTO GRA W NIEDZIELĘ 26 bm.

W niedzielę 26 marca rozpoczynają się zawody o mistrzostwo. Program imprez jest następujący:

Liga państwowa: Garbarnia — Ruch w Krakowie.

Liga okręgowa: Pogoń Stryj) — Junak w Stryju, Korona — Pogoń Ib w Samborze, Resovia — Hasmonea w Rzeszowie, Sian — RKS w Przemyślu, Ukraina — Lechia, Czarni — WKS Jarosław we Lwowie.

Lwowska A klasa: Biały Orzeł — Rekord, ZZK—Drugi Sokół.

Nowinki sportowe.

Baworowski w finale turnieju tenisowego w Cannes przegrał z Francuzem Petra 5:7, 5:7, 2:6, zdobywając w ten sposób wicemistrzostwo.

Gedania przegrała z Wartą w Poznaniu 3:6, a Wisła pokonała Garbarnię 7:1.

Wiosenny bieg na przełaj na 6 km. na 33 startujących, wygrał Janiszewski Jan przed swym bratem Józefem. Trzeci Janiszewski przyszedł szósty.

W zimowych mistrzostwach pływackich Polski pierwsze miejsce zajęła stołeczna Legia przed EKS z Katowic. W zawodach brali udział ze Lwowa Piwoniówna i Kunzelman. — Występ lwowian w Warszawie skończył się sukcesem. Kunzelman zajął na 100 i 200 m. stylem klasycznym drugie miejsce, a Piwoniówna na 100 m. na wznak czwarte.

Nowi mistrzowie ciężkoatletyki są następujący: w piórkowej Kulesza (Łódź), w lekkiej Kusz (Śląsk), w półśredniej Rejniak (W.-wa), średniej Bajorek (Kraków), półciężkiej Dąbrowski (W.-wa) i w ciężkiej Iłczyk (Wilno).

Warszawa pokonała Berlin w koszykówce 34:28.

Mistrz piłkarski Ruch pokonał z trudem w Sosnowcu tamtejszą Unię 3:2.

Belgia pokonała w piłce nożnej Holandię 5 : 4.

Korona samborska wygrał z TSL ze Lwowa 4:0, a Pancerni odnieśli nieoczekiwane zwycięstwo nad Resivią 4:1.

Drużyna piłkarska lotników WKS Skniłów rozgromiła WKS Janinę w Złoczowie 11:2

* * *

Uwaga kajakowcy! Komisja Sportowa Lwowskiego Okręgu P. Z. K. zawiadamia, że treningi drużyny olimpijskiej P. Z. K. odbywają się na krytej pływalni w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18—20-tej, zaś zaprawa gimnastyczna we wtorki i czwartki od godz. 18—19-tej w sali gimnastycznej Korpusu Kadetów. Zaprawę prowadzi p. Hołub Antoni, trener drużyny olimp. P. Z. K.

Program radiowy.

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA 1939.

14.00 Koncert życzeń. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na dzień następny. 15.00 „O królu Midasie" (audycja dla młodzieży). 15.25 Rozwiązanie zagadki historycznej dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Filizofia" (dr. K. Ajdukiewicz). 16.35 Miniatury kwartetowe. 17.10 „Gdynia" (E. Moszczyński). 17.25 Jubileuszowy koncert Chóru Bazyliki Gnieźnieńskiej. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.30 Koncert rozrywkowy. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Recital fortepianowy. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.20 Z albumu speakera. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 KOWNO: Koncert symfoniczny.
21.30 RADIO PARIS: „Gwiazda", opera.
21.30 LILLE: Koncert symfoniczny.
22.15 SZTOKHOLM: Koncert orkiestrowy.
22.30 STRASBURG: Koncert symfoniczny.

WTOREK, 21 MARCA 1939.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Poranek przy orkiestrze. 8.50 Wiadomości poranne. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Piosenki o rzekach (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

14.00 „Piękna nasza Polska cała". 14.30 „Ludowe zwyczaje wielkopostne" (Pogadanka w jęz. ukr.). 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na dzień następny. 15.00 „Podróż w przyszłość". 15.15 Skrzynka techniczna. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.30 „Z oper Modesta Mussorgskiego" (śpiewa Sergiusz Benoni, bas). 17.05 Recital fortepianowy. 17.30 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 Audycja literacka St. Maykowskiego. 18.15 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 „Ze świata operetki" (koncert rozrywkowy). 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 „Przechadzki ateńskie" (Wł. Witwicki). 22.30 Viola d'amore i klawesyn. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.10 KRÓLEWIEC: Koncert symfoniczny.
21.30 WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.
21.30 LONDYN REG.: Koncert Chopinowski.
22.10 HILVERSUM II.: Koncert orkiestrowy.

Zlot Sokolstwa we Lwowie.

Delegacja Przewodnictwa Małopolskiej Dzielnicy Sokolej otrzymała w Ministerstwie spraw wewnętrznych zasadniczą zgodę na urządzenie zlotu Dzielnicy Małopolskiej we Lwowie w dniach od 27 do 29 maja b. r. Wobec tego Przewodnictwo Dzielnicy Małopolskiej podejmuje w przyspieszonym tempie prace przygotowawcze, prowadzone już od dłuższego czasu, celem należytego zorganizowania Zlotu.

Z Teatru Wielkiego.

MASKARADA.

Melodramat w 4 akt. Jarosława Iwaszkiewicza.

Po poetyckiej sztuce o Szopenie („Lato w Nohant") Jarosław Iwaszkiewicz dał w tym posępnym melodramacie nową sztukę „biograficzną", tym razem osnutą na tle życia wielkiego poety rosyjskiego, Aleksandra Puszkina. Cztery akty tego melodramatu, to tragiczna walka poety z losem, wiodącym go do nieuchronnej zguby: zanim jeszcze następuje wybawcza śmierć, poeta ginie śmiercią moralną, zatruty jadem otoczenia, dworskich intryg, wrogiego Petersburga, despotyzmu cara i zdrady pięknej żony, Nathalie. W porównaniu z sztuką „Lato w Nohant", która posiadała spoistość dramatyczną i ekspresję poetyckiego nastroju, „Maskarada" jest utworem słabszym, mniej skupionym i zwartym, mniej zróżnicowanym wewnętrznie, nastawionym raczej na efekty zewnętrzne, niż no głęboki przekrój duchowy poety. Co prawda, temat dramatu Puszkina, kończącego się śmiercią w pojedynku, jest trudniejszy do dramatycznego ujęcia niż zamknięty w sobie epizod miłości Chopina i George Sand w Nohant. — Sztuka wymagała podmalowania szerokiego tła, ukazania konfliktu poety z otoczeniem w różnych aspektach, przeprowadzenia jego walki wewnętrznej i równolegle toczących się walk z obojętnością żony i despotyzmem cara. Powstała stąd fragmentaryczność i epizodyczność utworu, przepojonego w dodatku od początku wysokim tonem tragizmu, który trudno już było doprowadzić potem do wyższego nasilenia.

Szczupłość miejsca nie pozwala mi na analizę sztuki Iwaszkiewicza, na wykazanie wszystkich jej stron ujemnych i dodatnich. Najlepszy jest bezsprzecznie akt pierwszy, w którym w dobrym rzucie dramatycznym podana jest ekspozycja, zamykająca już w sobie całą późniejszą tragedię poety. Trzy dalsze akty przynoszą tylko nowe wydarzenia, lecz nie podnoszą dramatu na wyższy stopień. Są powtórzeniem tego, co się już stało w akcie pierwszym. Zawierają natomiast kilka dobrych scen, jak rozmowa Puszkina z carem, cara z Nathalie, scenę na maskaradzie i końcowy moment aktu czwartego, zamykający akordem śmierci poety symboliczny dramat jego fatalnej walki z wrogiem i obcem mu życiem. W tych kilku scenach dał Iwaszkiewicz dobre chwyty sceniczne, które nie zdołały jednak zatrzeć wrażenia literackości i sztuczności, w jakich mimo pięknych poetyckich momentów tonie sztuka o Puszkinie. Nie zdołały też przebić muru obcości, dzielącego nas od tego dalekiego i odrębnego świata rosyjskiego, który może posiadać dla nas najwyżej posmak egzotyzmu.

Trudna sztuka Iwaszkiewicza wymaga wzorowej realizacji scenicznej. Teatr lwowski nie podołał zupełnie temu zadaniu. Przedstawienie było surowe, ciężkie, bez żadnej ekspresji dramatycznej. Utalentowany reżyser, Edm. Wierciński, włożył w reżyserski montaż sztuki wiele szczerego wysiłku, nie mógł jednak dokazać cudu. Postacie wyszły przeważnie blade, bez należytego wyrazu. Postać Puszkina kreował *dyr. Szpakiewicz*. Maska dobra, ale postać wielkiego poety pozbawiona była zupełnie siły dramatycznej. Gra gubiła się w monotonii ruchów, słowa w niewyraźnym szepcie. Nie wyszła również postać Nathalie w płytkim ujęciu roli przez p. *Ankwicz-Szyjkowską*. Na pierwszy plan wysunęła się p. *Suchecka* w inteligentnie ujętej i konsekwentnie przeprowadzonej roli Aleksandriny. Bardzo dobry był p. *Machalski* w roli Żukowskiego, staranny w epizodycznej roli wydawcy p. *Leliwa*, poprawny p. *Staszewski* jako Danzas. Reszta wykonawców była martwa i papierowa.

Sztuce dał piękne ramy dekoracyjne p. Mieczysław Różański, tworząc cztery artystycznie skomponowane wnętrza.

Wykonanie sztuki Iwaszkiewicza zaliczyć należy do najsłabszych przedstawień w obecnym sezonie. *Kazimierz Bukowski.*

Kronika bieżąca.

21 MARZEC — **WTOREK** Rz.-kat. Benedykta op. Gr.-kat. 8. Teofyłakta

TEATR WIELKI: Poniedziałek, godz. 18 „To więcej niż miłość". — Wtorek, środa, godz. 19.30 „Maskarada". — Czwartek, godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa". — Piątek, sobota, godz. 19.30 „Maskarada".

TEATR ROZMAITOŚCI: Poniedziałek, wtorek, środa, godz. 19.30 „Burza nad Szanghajem". — Czwartek piątek, sobota, teatr nieczynny.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH

APOLLO: „Biały murzyn".
ATLANTIC: „Trzy walce".
BAJKA: „Ich stu i ona jedna" 14896
BAŁTYK: „Przedziwne kłamstwo N. Petrówny 15109
CASINO: „Wielki walc".
CHIMERA: „Wróg gangsterów nr. 1"
EMPIRE: „Skradzione życie". 15069
EUROPA: „Gunga Din".
GRAŻYNA: „Ludzie za mgłą".
KOPERNIK: „Trzy serca".
MARYSIEŃKA: „List do matki".
METRO: „Motyl hiszpański" 16051
MUZA: „Królewna śnieżka".
PALACE: „Suez".
PAX: „W cieniu krzyża" 16657
RAJ: „Ostatnia Brygada"
RIALTO: „Dla ciebie Senorito".
ROXY: „Pencjonarka" oraz dodatki. 15329
STYLOWY: „Zgrzeszyłam" i rewia.
ŚWIT: „Josette" i „Pat i Patachon na okręcie"
TON: „Cyganka" oraz „Bollo".
UCIECHA: „Kurier carski" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Bitwa pod Limanową". 16595

OGÓŁ PRACOWNIKÓW Zakładów Introligatorskich Józefa Legeżyńskiego w dniu imienin swego szefa p. Józefa Legeżyńskiego opodatkował się na F. O. N. w wysokości 1% z gaży tygodniowej na okres 6-ciu miesięcy.

16858

POPULARNE PRZEDSTAWIENIE SZTUKI „TO WIĘCEJ, NIŻ MIŁOŚĆ". Dzisiaj w poniedziałek 20 bm. o godz. 18 wiecz po cenach popularnych w Teatrze Wielkim doskonała sztuka Bus-Fekete'go „To więcej niż miłość" w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza. W rolach głównych występują: Chaniecka, Karasińska, Suchecka, Daczyński, Machalski, Leliwa, Staszewski.

MASKARADA". We wtorek 21 bm. i w środę 22 bm. w Teatrze Wielkim sztuka Jarosława Iwaszkiewicza „Maskarada" w reżyserii Edmunda Wiercińskiego. W rolach głównych pp.: Ankwicz-Szyjkowska, Brenoczy, Oranowska, Suchecka, Szpakiewicz, Hierowski, Leliwa, Machalski, Nieprzewski, J. Staszewski i Wł. Staszewski.

„BURZA NAD SZANGHAJEM". Dzisiaj pierwszy występ utalentowanej artystki Lili Zielińskiej w niezwykle trapującej sztuce „Burza nad Szanghajem". Akcja dzieje się w Szanghaju podczas obecnego konfliktu i obfituje w mocne sytuacje. Miłość chińskiego lotnika do białej kobiety, konflikt dwóch światów: Wschodu i Zachodu. — Sztuka ta grana będzie tylko 3 dni tj. w poniedziałek 20 bm., jutro we wtorek 21-go i w środę 22-go bm. w Teatrze Rozmaitości codziennie o godz. 19.30. Ceny miejsc normalne.

WŁAŚCICIELE KINOTEATRÓW NA FON. W dniu imienin Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza do gen. J. Zulaufa zgłosiła się delegacja Związku Właścicieli Kinoteatrów Małopolski Wschodniej z prez. Maciulskim na czele i złożyła na ręce generała czek na 8.000 zł. ofiarowanych przez właścicieli kin na F. O. N.

PRZYCHODNIA DLA ZNIEKSZTAŁCONYCH. Przy II. Klinice chirurgicznej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, kierowanej przez prof. dr. Wojciechowskiego, została uruchomiona przychodnia dla niezamożnych chorych z wszelkiego rodzaju nabytymi i wrodzonymi zniekształceniami twarzy, nosa, uszu, piersi, brzucha i t. d. Jest to pierwsza tego rodzaju placówka lecznicza w kraju i spełniać będzie zadanie humanitarne i społeczne ze względu na wielką liczbę ubogich zniekształconych, pozostających dotąd bez pomocy lekarskiej.

DIABLIK DRUKARSKI wyrządził złośliwą psotę w ostatnim „Wieku Kobiecym". W odpowiedzi pod szyfrą „Elżbieta" wydrukowano „Czy wieczność w pożyciu z mężem popłaca" zamiast „Czy szczerość w pożyciu z mężem popłaca", przez co zmieniono sens odpowiedzi.

ZMARLI WE LWOWIE: Bazyli Zając, lat 71; Feliks Giewałłowski, lat 41; Zofia Seńków, lat 64; Aleksandra Cienior, lat 69; Szaindla Abend, lat 85; Judes Diamand lat 70; Jakób Gelles, lat 51 i Izrael Lojzner, lat 55.

STOWARZYSZENIE STENOGRAFÓW I PRZYJACIÓŁ STENOGRAFII powstało we Lwowie. Statut stowarzyszenia już jest zatwierdzony, walne zebranie odbędzie się niebawem. Wszystkich przyjaciół stenografii uprasza się o przystąpienie pod adresem: Lwów, Franciszkańska 9.

WYSTAWA OBRAZÓW JÓZEFA PANKIEWICZA, zorganizowana przez Lwowski zawodowy Związek artystów-plastyków, została otwarta wczoraj w lokalu L. Z. Z. A. P., pl. Mariacki 9. Niskie wstępy umożliwiają najszerszym warstwom kulturalnym poznanie dzieł tego niepospolitego artysty.

Zebrania i odczyty.

POWSZECHNE WYKŁADY. Trzeci wykład dr. Zdzisława Żygulskiego z cyklu „Hamlet i hamletologia", pt. „Drogi i bezdroża hamletologii" odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 19-tej w sali Kopernika U. J. K. ul. Marszałkowska 1, I. p.

W ZWIĄZKU PAŃ DOMU odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz 17-tej pogadanka z pokazem p. Neymanowej „O środkach czyszczących i piorących". 21 bm. o godz. 11-tej rozpoczyna się kurs „Naprawa dywanów perskich", o godz. 16-tej cykl dla pomocnic domowych „Mięsiwa wielkanocne", 22 bm. o godz. 17-tej pokaz kulinarny dla pań „Mięsiwa wielkanocne". Informacje w sekretariacie, Batorego 38.

ODCZYT M. H. SZPYRKÓWNY. Staraniem Zjednpolskich katolickich towarzystw kobiecych znana prelegentka M. H. Szpyrkówna wygłosi odczyt na temat „Losy ginącego świata w oświetleniu dzisiejszej psychistyki". Prelegentka poruszy losy Anglii, Ameryki, Francji, Niemiec, Rosji, Rumunii i Węgier, rolę mocarstwowej Polski, sprawę cywilizacji na ruinach walki, nowy ląd i nową rasę, przybycie wielkiego wodza i zejście wielkiego nauczyciela". Odczyt ilustrowany recytacjami Zofii Patrysz, odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 18.30 w sali Collegium Maximum U. J. K. ul. Kościuszki 9. Przedsprzedaż biletów w sklepie p. Hawranka, pl. Mariacki 10, a w dniu odczytu przy kasie.

ZWIĄZEK B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ. Oddział we Lwowie, odbędzie swe zwyczajne walne zgromadzenie w sali Żółtej przy ul. Borlarda 5, dnia 2 kwietnia br. o godz. 10.30 względnie o godz. 11-tej bez względu na ilość obecnych członków.

WYKŁAD PROF. W. LAMA. pt. „Elementy kompozycji malarskiej i fotograficznej" odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 19.30 w sali wykładowej Miejskiego Muzeum Przemysłowego przy ul. Hetmańskiej l. 20.

WALNE ZGROMODZENIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA POLITECHNICZNEGO we Lwowie odbędzie się we środę 22 bm. o godz. 17-tej, względnie o godz. 18-tej przy ul. Zimorowicza 9.

Kronika policyjna.

LEPSZY SYN. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj 19-letniego Abrahama Wassermana (Piastów 11), których urządził w domu olbrzymią awanturę i pobił swych rodziców.

KRWAWE ZAJŚCIE W SKŁADZIE OPAŁU. W ub. sobotę w składzie opału przy ul. Łozińskiego rozegrało się krwawe zajście. Oto do właściciela składu Jana Puzyka, przybył dawny jego robotnik Piotr Olearnik i począł się domagać, rzekomo należytego mu wynagrodzenia. Na tle tego żądania wywiązała się sprzeczka, w czasie której Olejnik zadał Puzykowi nożem trzy rany w głowę i w plecy, poczem zbiegł. Rannego opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

SAM SOBIE WYMIERZYŁ SPRAWIEDLIWOŚĆ. W sądzie grodzkim odbywała się ub. soboty rozprawa kuśnierza Dawida Blatsteina (Źródlana 27) z Samuelem Zwerdlingiem (K. Wielkiego 3) zakończona wyrokiem na niekorzyść Zwerdlinga. Po zakończonej rozprawie, gdy obaj adwersarze znaleźli się na ulicy, Zwerdling z zemsty z powodu przegranego procesu napadł na Blatsteina i pobił go tępem narzędziem, powodując złamanie ręki. Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

KARAMBOL SAMOCHODOWY. Wczoraj rano na ul. Łyczakowskiej u wylotu ul. Grottgera nastąpiło zderzenie dwu samochodów. — Mianowicie samochód prowadzony przez N. Stechla, najechał na autodorożkę Jana Olejnika. Oba samochody doznały lekkiego uszkodzenia.

Siekierą i łopatą.

(K. D.) Orzekający sędzia okr. Dr. Majkowski rozpatrywał sprawę przeciw braciom Piotrowi i Michałowi Szmotołochom (ul. Asnyka 7), obwinionym o ciężkie zranienie przy pomocy siekiery i łopaty malarza fasadowego Mieczysława Juśkiewicza. Zajście to rozegrało się w dniu 4 sierpnia ub. r. na pl. Bernardyńskim.

W wyniku rozprawy skazano Piotra Szmotołochę na 6 miesięcy, a Michała Szmotołochę na 7 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Oskarżał wiceprok. Olszewski, bronił adw. mgr. Reisler.

Skazujący wyrok.

(K. D.) W procesie Malinowskiego i towarzyszy zapadł wyrok skazujący Bogusława Molinowskiego na półtora roku bezwzględnego więzienia z pozbawieniem praw na lat pięć, Bernarda Hirschhorna na 2 lata bezwzględnego więzienia, Jerzego Mieczysława Malinę na 1 rok bezwzględnego więzienia, a Maurycego Dienera uniewinniono.

Za zniewagę narodu.

(K. D.) Ksenia Kułykowa z Debianki stanęła w sobotę przed orzekającym sędzią okr. Dr. Majkowskim, oskarżona o zniewagę narodu polskiego (art. 152 k. k.).

Sąd skazał Kułykową na tydzień bezwzględnego aresztu. Oskarżał wiceprok. Olszewski.

OGŁOSZENIA

Zdobyła nagrodę piękności w znanym uzdrowisku

pomimo współzawodnictwa osiemnastoletnich dziewcząt. Stosowała znany CRÈME SIMON „pielęgnujący" oraz CREME SIMON M. A. T. „upiększający", wyrabiane z najlepszych substancyj polecanych do pielęgnacji cery. Dzięki temu zachowała dotychczas blask dziewczęcych lat, nieskazitelną świeżość cery i ową niedoścignioną, wiośnianą żywotność, która zwykle promieniuje tylko z osiemnastoletniej twarzy.

CRÈME SIMON
CRÈME SIMON M.A.T.

14?

Kupno-Sprzedaż

SKRZYNKI listowe opatentowane — przez Ministerstwo Poczt zatwierdzone, obowiązujące w realnościach dla doręczenia lokatorom korespondencji poleca P. T. właścicielom realności — Hielmes, Lwów, Rycerska Nr. 37. — 16712:

DWA ŁÓŻKA mosiężne z siatkami prawie nowe do sprzedania razem lub pojedynczo. — Oglądać ul. Zielona 51 — sklep. 16851:

DO SPRZEDANIA patefon, płyty. Wiadomość u dozorcy, Zamojskiego 1. 16852:

KASĘ ogniotrwałą zakupi Związek Plantatorów Tytoniu **Zabłotów 100.** — Prosimy oferty z podaniem wymiarów 1730

FIAT 520. doskonały, sprzeda Laug, ul. Akademicka 15. — 16831:

SPRZEDAM realność przy szosie w Sokołówce pow. Bobrka: dom pięcioizbowy, budynek gospodarczy — duży, ogród. Wiadomość Wasala Wacław, **Królewice**, poczta Kazimierza Wielka. 1731:

SPRZEDAM sklep z urządzeniem bez towaru tanio, dobre miejsce; może być na inne cele. Wiadomość: Kiosk, Zielona róg Jabłonowskiej. 16850:

PIĘKNE parcele budowlane przy ul. Janowskiej oraz Zielonej, sprzedaje: Lwowskie Tow. Akc. Browarów, Kleparowska 18. — Telefon 298—80. 16872

SAMOCHÓD Hanomag 35 KM typ 1938 okazyjnie sprzeda: Michalski, Lwów, Fredry 7. 16177—6405

KUPIĘ okazyjnie taksówkę na chodzie. Oferty, cena do Admin. pod „Dynamik". 16734

MASZYNY pisarskie — walizkowe biurowe **Triumph** najwyższa klasa poleca Michalski, Lwów, Fredry 7 — 16178—6405

SYPIALNIE. Jadalnie i Pokoje kombinowane z własnej wytwórni maszynowej, poleca Michał Nowicki, sklep ul. Kochanowskiego 8, — telefon 110—87. Ceny ściśle fabryczne. 15095

MIÓD wysokogórski 16.65. Konfitura różana 14.65. Rydze kiszone 10.65, pięciokilowe opłacone. Dwór Komarniki, poczta Borynia. 1478

FORTEPIAN króciutki, krzyżowy prawie nowy, sprzedam tanio ratalnie Lelewela 6 A m. dwa. 16665—6516

WÓZKI dziecinne — najnowsze — z gwarancją — najtaniej poleca **Sauerteig** — Pasaż **Mikolascha.** — Naprawia wózki solidnie, zamienia na sportowe. 16822—6565

MOTOCYKL Ariel 500 cm. sześć. — z przyczepką — sprzedam okazyjnie. Od 1/2 4—1/2 5; Żeromskiego 18, m. dwa. 16779

SAMOCHODY najnowsze okazyjnie **Inż. Braun**, telefon 274—98. — Listy **Kochanowskiego 11** 16587

DOM z ogrodem, parcele tanio sprzedam. Wiadomość — Białohorska 106. Za Dworcem Głównym. 15083

SYPIALNIE nowoczesne jasne sprzeda stolarnia, Cygańówka 35; Zamarstynów. 16605—6503

STARE przedmioty, nawet złote, przeszkadzają w domu — sprzedaj — Guttermanowi Sykstuska czternaście — który płaci więcej niż każdy. 15748

GABINET kosmetyczny, cztery lata porwadzony na prowincji sprzedam. Listy Admin: „Okazja P". 1688

DRZEWKA OWOCOWE I KRZEWY, ozdobne, bzy szczepione, róże i inne ze Szkółek Fredrowskich sprzedaje Sekcja Sadowniczo—Ogrodnicza Lwów, Kopernika 20/I Telefon Nr. 200—88. 16784

Nowy odbiornik T31

NA BATERIE.... Zł. 115.-

NA PRĄD ZMIENNY Zł. 136.

1471

PATENTOWANE KRATY ALARMOWE!

Nawet przy otwartem oknie możesz spać bezpiecznie. Pokazy w zakładach 1402

S. MARIASZ LWÓW ul. Gen. Tokarzewskiego 51

TELEFON 245-02 (dawniej Gródecka).

SZKÓŁKI

JULJANA Br. BRUNICKIEGO

PODHORCE koło STRYJA

polecają DRZEWA owocowe, ozdobne

CENNIK NA ŻĄDANIE. 1662

NAJTRWALEJ SREBRZY KOPERNIKA 14 GALWANOPLATER 14 3

Dr. DAFOE zaleca mydło na olejku oliwkowym

Wobec przedwczesnego urodzenia się Pięcioraczków Kanadyjskich tylko olejek oliwkowy był dostatecznie łagodny dla ich skóry! Później Dr Dafoe z największą starannością wybrał dla nich mydło. Wybór jego padł na Palmolive, mydło na olejku oliwkowym! Przykład ten powinien być naśladowany przez każdą kobietę, która dba o skórę swego dziecka i własną cerę. Używaj mydła Palmolive do codziennej kąpieli.

Dr Dafoe lekarz opiekun pięcioraczków.

Ka-ta-ta! Trudno znaleźć sprytniejszych maleńkich muzyków niż śliczne Pięcioraczki. Matki oczarowane są ich piękną, różową cerą — osiągniętą dzięki mydłu Palmolive zaleconemu przez dra Dafoe. Użyj sama dwa razy dziennie mydła Palmolive w sposób następujący: Masuj głęboko w pory jego ciepłą, obfitą pianę; po chwili spłucz najpierw letnią później zimną wodą. Wkrótce spostrzeżesz wyniki. Upewnij się, że otrzymujesz prawdziwe mydło Palmolive, obficie wyposażone w olejek oliwkowy. Istnieje w sprzedaży wiele bezwartościowych naśladownictw!

ZGUBY

ZGUBIONO
parasolkę damską nową, krótką, oleniowaną bordoaux brąz Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. — Ostrzega się przed nabyciem. Wiadomość telefon Nr. 245—25. 16707:

NAUKA

GRONO PROFESORSKIE ASNYKA PIĘĆ, I P. — przygotowuje skutecznie i zrozumiale do matury — 6 klas gimnazjalnych — liceum, egzaminów wstępnych 16474

ABSOLWENTKA
germanistyki udzieli lekcyj niemieckiego. Listy Admin. „Anna". 16862

ABSOLWENT
gimn. udzieli lekcji z gimnazjum. powszechna. Listy „Matematyka" Adm: 16829:

Wolne posady

LOKAJ —
szofer, poszukiwany zaraz. Listy odpisy świadectw i życiorys do Adm. pod „Lokaj". 16726—6532

BUCHALTERA —
bilansistę — agronoma — poszukuje Doliniański ul. Zyblikiewicza 27, Lwów. 16749—6540

PRAKTYKANTA
przyjmie Magazyn nut Seyfarth. Akademicka 6. Zgłoszenia z rodzicami — 9—10. 16629—6507

PRZYJMĘ
podręczną do bielizny ul. Hofmana 20, ganek. 16799:

POSZUKUJĘ
uczciwej, spokojnej, samodzielnej służącej do wszystkiego, długie świadectwa, dom polski, co dzień 8—4. Czwartaków 12 m. jeden 16834:

BROWAR
poszukuje natychmiast — PIWOWARA KIEROWNIKA, pierwszorzędna siła, długoletnie świadectwa, dobre referencje — średni wiek. MASZYNISTY obznajomionego z montażem i konserwacją urządzeń browarniarnych w obu wypadkach. Z podaniem warunków. Zgłoszenia: Biuro dzienników Lwów, Kościuszki dwa — „Browar". 16805

ZAKŁAD
lekarsko — dentystyczny poszukuje lekarza — dentysty lub dentysty z koncesją, któryby dał firmę, współpracę lub dzierżawę Listy „Długoletnia firma" do Wieku. 16695:

W CELU
założenia składów konsygnacyjnych, poszukiwani zastępcy — osoby miejscowe, odpowiedzialne. — Fachowość nie wymagana. Zarobek bardzo wysoki. — Oferty „PAR" — Poznań, pod „11.113". 1729:

POTRZEBNA
siła fachowa do sklepu spożywczego z wiadomością buchalterii od dnia 1. IV. br. — Wymagana kaucja. Polskie Kółko „Jedność" Brody, 3 Maja Nr. 11. — 1706:

POSADĘ
biurową lekką, zaraz płatną, dam początkującej. Kaucja pięćdziesiąt. Listy „Polka" Adm. 16833:

FRYZJER
lub fryzjerka, siła pierwszorzędna, wodna i żelazkowa, zostanie natychmiast przyjęta. Fryzjer, Zygmuntowska. 16847:

PRZYJMĘ
pokojową dochodzącą — (Polkę). Świadectwa wymagane. Zgłoszenia od 2—4. Kampiana 3, II p. 16867:

KUCHARKA,
Polka z dobrym gotowaniem do lat 35, zostanie natychmiast przyjęta. — Zgłoszenia Bartosza Głowackiego 30, piekarnia. 16868—6576

POSZUKUJĘ
zdolnej pomocniczej siły biurowej. Wymagana korespondencja i biegła maszyna. Stała praca na wsi. Zarząd Dóbr Zabawa poczta Stojanów 17050:

HAFCIARKI
i podręczna ze szyciem na maszynie, znajdą stałe zajęcie. Słoneczna 15; II piętro. 16844:

SZWACZKA
potrzebna. — Lwowskich Dzieci 12, I p., m. 14. — 16866:

INSTRUMENTARKA
dentystyczna — zostanie przyjęta. Zgłoszenia: Dr. Koellner, Kopernika 3. — godzina 14. 16836:

POSZUKUJĘ
panny do biura skromnych wymagań. Zyblikiewicza 41, m. 1. 16841:

DUŻE
Zakłady Przemysłowe w COP, poszukują sekretarza lub sekretarki, dyrektora fabryki ze znajomością języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego lub ewent. tylko dwu z nich. Kandydaci z wykształceniem prawniczym lub W. S. H. zechcą składać oferty załączając fotografie pod „Cop P" do Adm. 1728

INTELIGENTNA
pielęgniarka — wychowawczyni, szuka posady do niemowlęcia lub starszych dzieci, ma dłuższą praktykę z niemieckim — lub polskim. Listy Adm: Wieku pod „Janka". 16780:

MOŻE
ktoś przez danie jakiejkolwiek posady — płatwi życie inteligentnej osobie wiek średni, znającej się na gospodarstwie domowem i wiejskiem. Świadectwa i referencje. Łaskawe listy do Administ: „Lośniczanka". 16830:

MŁODY,
6 klas gimnazjalnych — 2 lata szkoły technicznej wydział elektromechaniczny, szuka jakąkolwiek pracę. Listy do Admin: „Biedny". 16693

MŁODA
szatynka zajmie się samodzielnie gospodarstwem domowym u samotnych; miejscowość obojętna. — Listy „Marysia" Admin. 16864:

CUKIERNIK
samodzielny z kartą, poszukuje pracy. Zgłoszenia Juffe, Tarnopol, Kopernika jeden. 1746:

SŁUŻĄCE,
kuchorki, dochodzące, — bony, poszukują posady. Skorowidz pracy Zimorowicza 14. — 16859:

ROZMAITE

CZY ZNAJDZIE
się ktoś dobry, kto z finansuje podróż biednego artysty na Wystawę Światową w Nowym Jorku? — Wszelkie koszta zwrócone zostaną po sześciu miesiącach podwójnie a wdzięczność zachowana do zgonu. Listy „R. R." Wiek Lwów. 16838:

CZY WIECIE?
Że każdy zegarek zepsuty — przed rozpoczęciem naprawy — wymaga odmagnetyzowania Jedyna klinika precyzyjna — Guttermana — Sykstuska czternaście, posługuje się oryginalną maszyną szwajcarską „antimagnetleum" 15749

POSZUKUJĘ
samicy dla rasowego psa boksera; telefon 112—77 — Litewska 35. 16634

1 ZŁOTY,
przerabiam kapelusze — damskie, męskie, Kopernika 26, podwórze. 16776—6551

KLUB
Oficerski Żółkiew, wydzierżawi z dniem 1—go kwietnia br. — stołownię oficerską. Oferty kierować do Gospodarza Klubu Oficerskiego w Żółkwi który jednocześnie udzieli wszelkich informacyj. 1711

OŚWIADCZENIE.
Oświadczam, że zniewagę rzuconą pod adresem p. Jakuba Skrypczuka, wójta gminy Miżyniec, w Urzędzie Gminnym dnia 24 IX. 1938, obiętą postępowaniem karnem przeciw mnie toczącym się przed Sądem Grodzkim w Niżankowicach do Kg. 485/38, odwołuję i zarzuty te jako prawdzie nieodpowiadające cofam. — a p. Jakuba Skrypczuka za wyrządzoną mu krzywdę moralną przepraszam. — Miżyniec dnia 28. II 39. Michał Kowalski. 1732:

PODATKOWE
sprawy, zeznania odwołania i t. p. — załatwia biuro buchalteryjne — Karol Lesek, Piekarska dziesięć, telefon 264—82. 16087

SZWACZKOM
kwalifikowanym — wyda robotę fabryka bielizny „Astra" Pasaż Hausmana Nr. 3 A. 16863

„OKTAWIA"
Zdrowie 11, — wykonuje suknie, płaszcze, kostjumy oraz garderobę dziecinną. 16311

ZAKŁAD
dentystyczny, Tokarzewskiego (Gródecka) 78, po odnowieniu otwarty. Ceny umiarkowane. 16518

KIOSK
dobrze prosperujący do wydzierżawienia Mączyńskiego 31, I p, m. 4, — godz. 9—12. 16650—6511

EMERYT
poszukuje emerytki lub wdowy z gotówką — do otworzenia sklepu. Listy „Emeryt P" do Admin: 1741:

BEZPŁATNIE!!!
Chcesz się odzwyczaić palenia natychmiast — zastosuj moją metodę — podaj datę urodzenia. — Adresować: Womouth — Kraków, Straszewskiego Nr. 25. — 1555

SĄD
grodzki w Samborze — w sporze Franciszka i Marianny Kwiatkowskich przeciwko nieznanemu z miejsca pobytu Stanisławowi Siemieńskiemu do L. III C. 2/39, ustanowił Dr. M. Haluszczyńskiego kuratorem pozwanego i wezwał pozwanego — aby się zgłosił do uczestniczenia w sporze. 16843:

ZAPOWIEDŹ.
Podaje się do ogólnej wiadomości, że porucznik w stanie czynnym Kazimierz MAKÓWKA, zamieszkały w Krośnie lotnisko, miasto powiatowe — syn ogrodnika Stanisława Makówki i żony jego Stanisławy z domu Dereniewicz, zamieszkały w Skarzysku Kamiennym, powiat Konecki. Boz zawodu Halina, Bogumiła, Maria RACZKOWSKA, zamieszkała w Bydgoszczy, Nowodworska 11 — córka dyrektora szkoły rolniczej Tadeusza Raczkowskiego i żony jego Marii z domu Krajowska, zamieszkałych w Bydgoszczy, chcą zawrzeć związek małżeński. — Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy, w gazecie „Wiek Nowy" we Lwowie. Bydgoszcz, dnia 2. marca 1939 Urzędnik stanu cywilnego AULICH (Dyrektor). 1727

EKSPEDYCJA
TOWAROWA — LWÓW. ALEJA FOCHA 15. zawiadamia, że dnia 31—go marca 1939, o godz. 10-tej odbędzie się w magazynie wydawczym LICYTACJA niepodjętych przez adresatów przesyłek kolejowych, a to: Koniczyny 800 kg. odlewów mosiężnych 26 kg., celuloidu 110 kg., skóry wyprawionej 316 kg. oraz innych towarów. Towary można oglądać w dniu licytacji od godziny dziewiątej. KIEROWNIK EKSPEDYCJI TOWAROWEJ: WILK. 16869:

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE.

Deszczowe pogody i słota sprzyjają grypie i przeziębieniu. Środkiem stosowanym przy grypie, przeziębieniu, gorączce, dreszczach, łamaniu w kościach są tabletki Togal, które przynoszą ulgę. Tabletki Togal powodują spadek gorączki i nie wywołują ubocznego ujemnego działania. Do nabycia w każdej aptece

Togal

27709

Pielęgniarki do dzieci

z egzaminem państwowym poszukujemy dla stacji fabrycznej. Zgłoszenia osobiste z dokumentami i świadectwami we wtorek dnia 21 marca br. od 12-13. BRANKA S. A. — LWÓW, SZEPTYCKICH 26. 16846

MŁYNARSKI
czeladnik, uczciwy, zdolny pracownik, do młyna gospodarczego poszukiwany od zaraz. Oferty z odpisami świadectw, podaniem warunków i referencji kierować: — Zarząd Młyna Dzierdziowka p-ta Zbydniow. 1729 1729

POTRZEBNA
niania do rocznego dziecka bez spania Łyczakowska 11, Cukiernia. 16855:

PRAKTYKANT
zostanie przyjęty. — Od 8—mej do 9—tej rano, ul. Halicka cztery, Skrzypek magazyn obuwia. 16541—6487

Zdrojowiska

HREBENÓW,
pensjonat komfortowy — 24 pokojowy Jabłońskich, oddam w dzierżawę. 1581

Posad poszukują

SZOFER
poszukuje dozorcówkę. — Listy pod „Za kaucją" Admin. 1668—6505

GORZELNIK —
kasjer, dobry fachowiec, świadectwa b. dobre, pragnie zmienić posadę. Listy pod „Kierownik P" do Wieku. 1702

DZIEWCZYNA
Polka z dobrym gotowaniem, poszukuje pracy. Od zaraz. Listy do Adm: „Em—pe". 16828:

INTELIGENTNA
emerytka, 38 lat, z 1 1/2-rocznym dzieckiem, szuka posady do prowadzenia gospodarstwa, dzieci, niemowlęcia, tylko na wyjazd. Listy do Admin: „Bez dopłaty". 16617—6504

POMOCNIK
gospodarczy, kawaler — szkoła rolnicza, duża praktyka, obznajomiony z oborą zarodową, indywidualne żywienie, umiejętność prowadzenia ksiąg gospodarczych, fachowość rolnicza, poszukuje posady od 1. IV. 39. 30 miesięcznie oraz całe utrzymanie. Listy „W. N. P" Adm. Wieku. 1710:

SZOFER
z czerwonym pozwoleniem, poszukuje posady, najchętniej na prowincji. Listy pod „Mazur" Adm: Wieku. 16824:

KRAWATY
czyszczę — przerabiam — fachowo, tanio. Kłonowicza 14, II p. 16602—6503

KOSTJUMY,
Płaszcze, najnowsze modele, najlepsza robota — tanio wykonuje Pollak — Łyczakowska 19. 16845:

LOKALE

SKLEP
ul. Jakuba Strzemię 12 — (przy ul. Zyblikiewicza) do wynajęcia. Zgłoszenia na miejscu u dozorcy 16677

KRAKÓW,
Św. Marka 7/9 m. 4. Dla przyjezdnych pokoje komfortowe od 3 zł. 1652

DO WYNAJĘCIA
zaraz 3 pokoje, kuchnia, komfort, centroogrzewanie, ul. Kochanowskiego Nr. 38, III p. 16412—6453

POSZUKUJEMY
obszernego, suchego magazynu w śródmieściu od kwietnia. Zgłoszenia pod „Górskie Zioła" telefon Nr. 200—88, w godz. 9—15 16643—6519

KOCHANOWSKIEGO 60.
Pokój, przedpokój, kuchnia, gaz, elektryka, dla bezdzietnej rodziny — na urzędowym stanowisku — zaraz do wynajęcia. 16724—6531

DO WYNAJĘCIA
mieszkania dwupokojowe, kuchnią pełnokomfortowe słoneczne, Mączyńskiego Nr 32, nowa realność. — Wallerstein, Jacka osiem telefon 118—49, 15—18—tej 16722—6530

POSZUKUJĘ
mieszkania 4 pokojowego, pełnokomfortowego — w śródmieściu lub pobliżu na I piętrze od 1. maja. Listy pod „Sędzia" Adm: Wieku. 16765

Makulatura gazetowa

do 12 groszy za 1 klg.

9117 w paczkach od 25 kg. w każdej ilości do nabycia. — Odbiór tylko loco magazyn.

„Prasa Nowa S. A." Lwów, Sokoła 4.

POMOC LEKARSKA

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH i WENERYCZN.

Dr. W. LAUTERSTEIN

UL. OBRONY LWOWA 12, obok Poczty. — Tel. 210-12. (dawna Sykstuska). 15606

SPEC. CHOR. SKÓRY, WENERYCZNYCH I KOSMETYKI

Dr. FISCHER

KILIŃSKIEGO 3, (naprz. Kawiarni Wied.) Tel. 251-68.

MOTOPIRIN 0,5
GRYPĘ zwalcza MOTOPIRYNA

Rocznica Niepodległości Węgier

Akademia w Radzie miejskiej w Warszawie w rocznicę Niepodległości Węgier w dniu 15 marca 1939 r.

UŻYWAJ TYLKO „OLLA" GUM...
1324

Resztki bławatne jedwabne, suknenne i bieliźniane oraz ręczniki i obrusy po najtańszych cenach poleca
Cyla Schwarzwald LWÓW, LEGIONÓW 39 II p. Telefon 212-03. — 1671

Antykwariat

ASTROLOGIA — Okultyzm — Zielarstwo — Homeopatia, nowy zbiór po bardzo niskich cenach „Tani Bazar Książki" — pl. Halicki 14, na piętrze. 16865:

LOKALE

PIEKARSKA OSIEM. Lokal frontowy, — dwie ubikacje, tanio wynajmę. 16762—6547

TRZYPOKOJOWE, mieszkania luksusowe, w nowym domu, śródmieście, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Wiadomość: Dział Administracyjny P. K. O. 3-go Maja 9 w godzinach między 8—13 16760—6546

POKÓJ słoneczny, sutereny, wynajmę bezdzietnym za kaucją. 22. Stycznia 19. 16538—6483

DO WYNAJĘCIA od 1. kwietnia: 4 pokoje, zpu. komfort. Oglądać od 13—tej do 14 1/2. Długosza Nr. 18. — 16530—6482

SKLEP na pracownię szewską — zaraz do wynajęcia ulica Listopada 62. 16658—6513

WOLNE mieszkanie: Stancja. Jednopokojowe. Dwupokojowe. Kawalerskie. Skorowidz mieszkań, Zimorowicza 14. 16360:

DO WYNAJĘCIA garsonjera komfortowa — Głęboka 18. — Dozorca wskaże. 16861—6575

POKÓJ umeblowany — tanio do wynajęcia. Oglądać godz. 14—18, Turecka 2, II p. — mieszkanie 7. — 16721:

MATEJKI OSIEM. Trzypokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie słoneczne, zaraz do wynajęcia 16796:

NIEMCEWICZA 39. pełnokomfortowe 1 pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią. Dozorca wskaże 16837—6569

PLAC Mariacki pokój frontowy dwuokienny z wspólnym przedpokojem na biuro do wynajęcia. Listy szczegółowe pod „Kancelaria" do Wieku. 16840:

TRZY POKOJE, przedpokój, kuchnia, łazienka, zł. 90, Piaskowa Nr. 14, telefon 266—68 16839—6570

DWA POKOJE. przedpokój, kuchnia, łazienka, komfort, do wynajęcia. Zielona. Telefon Nr. 217—03. 16854:

TRZYPOKOJOWE, mieszkanie słoneczne. — pełny komfort i Jednopokojowa garsonjera do wynajęcia Bajki 34. — 16856

MIESZKANIE trzypokojowe, komfort do wynajęcia Listopada 93 A 16870:

Kupno-Sprzedaż

FORTEPIANY, pianina, sprzedaż, kupno, towar solidny. Gwarancja Marecki, Batorego siedem 16145

UWAGA! — RESZTKI materiałów bielskich na ubrania, kostiumy, suknie bardzo tanio Skład resztek Henryk Bocian, Legionów 41, I piętro 16681

DLA DRUKARŃ używane regały i kasztyokazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Sokoła 4. — u portiera. 9091

DREWNIANE ścianki działowe (oszklone) używane, drzwi, ramy okienne do sprzedania. Wiadomość: Sokoła cztery, u portiera. 9090

KUPIĘ dla swego kuzyna realność dochodową z komfortem i willę. Wkład dowolny. Pośrednicy i różni włóczykije będą pędzeni. Zgłoszenia przyjmuje: Kulikowski, Lwów Teatyńska 7. 16714:

NARZĘDZIA LEKARSKIE rozmaite — skrzynki na kwiaty, registratory, frak, okazyjnie sprzedam Telefon 210—93. 16785

KUPIĘ motor 30—40 HP., transmisje, elewatory, urządzenie na kamień, kasper walce oraz budynek młyński drewniany. Śmiszkiewicz, Sambor, Zielona. 1655

KUPUJĘ!!! Meble, Garderobę, Porcelanę, Dywany, starożytności. Grosstern, ulica Ormiańska 16, tel. 252—54; 15421

SPRZEDAM parcele za rogatką Łyczakowską od 10 zł. sążeń. Wiadomość z grzeczności: Milnerowicz, Mickiewicza cztery koło fabryki Drożdży Lesienickiej. 16637—6508

DOM 4 piętrowy, najpiękniejsze centrum Lwowa, komfort w całości lub połowę sprzedam wskutek wyjazdu. „Długoterminowa pożyczka hipoteczna" — Biuro dzienników Kościuszki dwa. 16807:

FORTEPIANY, pianina pierwszorzędne — nowe oraz okazyjne. Dogodne warunki. Nowacki Piłsudskiego 17 — 16825—6566

AUTA sprzedam: „Om" „Essex" Wiadomość: — Garaże — Lwów, Zyblikiewicza 27. 16750—6541

SPRZEDAM Bilardy marki „Bila" — grzybkowe — automaty francuskie prawie nowe. Listy „Okazicielowi legitymacji Nr 204" Admin: Wieku. 16622

KUPIĘ dwurodzinny dom, komfort, sad, ogród, gotówka 10.000, dług długoterminowy. Listy do Wieku pod „Ogród". 16835:

PARCELA zatwierdzona 200 sążni — Górna Gródecka do sprzedania korzystnie. Lenartowicza 23/6. 16700

FORTEPIAN krótki 180 sprzedam. Chorążczyzny 11 A, — drugie podwórze, m. 15. 16713:

SPRZEDAM katolikowi parcelę w ładnym położeniu w dzielnicy willowej, sążeń złotych 150. Listy do Wieku „Bez pośrednictwa". 16848:

KAMIENICA dwupiętrowa, nowa, komfort, bez taksy, dochód 8.300, cena 75.000, gotówka 52.000. Kamienica piętrowa, nowa, ogród, czynsz 1.720, cena 18.500. Kamienica nowa jednopiętrowa dochód 4.000 połowa 24.000 Sprzeda „Przewodnik" — Rycerska 37. 16711—6528

Czas odnowić przedpłatę!

URZĄD SKARBOWY W BÓBRCE.
Nr. tyt. 5108/39.

Bóbrka, dnia 16 marca 1939.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 27 marca 1939 r. o godz. 12 u zob. Winda Ozjasza w Chodorowie, ul. Mickiewicza 13, powiat bóbrecki, ost. stacja kol. Chodorów, celem uregulowania należności Skarbu Państwa, objętych tyt. wyk. Nr. 5108, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości:

		wart. szacunk.:
deski 2- calowe	225 szt.	250.— zł.
deski 1½-calowe	60 szt.	60.— zł.
deski 2- calowe	104 szt.	150.— zł.
deski 1½-calowe	100 szt.	100.— zł.
deski 1½-calowe	73 szt.	100.— zł.
deski 1½-calowe	87 szt.	80.— zł.
deski 1¼-calowe	80 szt.	80.— zł.
deski 1¼-calowe	86 szt.	100.— zł.
deski	178 szt.	200.— zł.
deski 1¼-calowe	100 szt.	100.— zł.

Wyszczególnione ruchomości oglądać można dnia 27 marca 1939 r. od godz. 8-mej do chwili rozpoczęcia licytacji na miejscu u zobowiązanego.

W razie niedojścia do skutku licytacji w terminie oznaczonym, następny termin zostanie osobno ogłoszony.

Kierownik Urzędu:
Mgr. SUPERSON wr.

1734

Wydział Powiatowy
Powiatowy Zarząd Drogowy
w Żółkwi.
L. 759/39.

Wydział Powiatowy — Powiatowy Zarząd Drogowy w Żółkwi ogłasza niniejszym

Publiczny przetarg ofertowy

na dostawę materiałów kamiennych (miejscowych i zamiejscowych) oraz piasku na przebudowę i konserwację dróg publicznych tut. powiatu w roku budżetowym 1939/40.

Przetarg odbędzie się dnia 27 marca 1939 r. o godzinie 10-tej w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Żółkwi, gdzie też w godzinach urzędowych można zapoznać się z bliższymi warunkami przetargu i terminami dostawy poszczególnych materiałów kamiennych.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
KAZIMIERZ SŁUGOCKI
Starosta Powiatowy.

1712 *Inż. ST. DOMINIK.*
Kierownik Pow. Zarz. Drog.

WZMIANKA O PRZETARGU.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE ogłasza przetarg na regulowanie i nakręcanie zegarów wieżowych.

Bliższe szczegóły w Nr. 6 Dziennika Rozporządzeń Gminy m. Lwowa z dn. 15 marca 1939 r.
1756

URZĄD SKARBOWY W BRODACH.
Nr. T. W. 3826.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), Urząd Skarbowy w Brodach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 24 marca 1939 r. o godz. 12-tej na Rynku w Podkamieniu pow. Brody, celem uregulowania zaległych należności Skarbu Państwa w podatku dochodowym, gruntowym, daninie majątkowej oraz obcych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości u p. Alberta Sumińskiego, właściciela dóbr w Podkamieniu, pow. Brody:

	wart. szac.
1) Jadalnia ciemno-dębowa, 12 krzeseł, stół, kredens — razem 14 szt.	300 zł.
2) 2 szafy wiśniowe oszklone, 1 konsola, 3 stoliki, 1 kanapka, 1 zegar, 1 lampa wisząca, 1 radio z głośnikiem i szafką — razem 17 sztuk	1.500 zł.
3) Urządzenie salonika (4 fotele, 1 kanapa obita ciemną materią) — razem 5 szt.	150 zł.
4) Urządzenie pokoiku (1 psycha, 1 szafa, 1 trymudka, 1 szafka nocna biała) — razem 4 szt.	150 zł.
5) Urządzenie sypialni (2 szafy, 1 psycha, 1 stół, 4 krzesła, 2 szafki nocne) — razem 10 szt.	150 zł.
6) Urządzenie pokoiku (1 szafa, umywalka, 1 szafka nocna biała) — razem 3 szt.	100 zł.
7) Urządzenie pokoiku (1 szafa, 2 szafki nocne, 1 biurko, 1 krzesło, 1 lustro malowane na biało) — razem 6 szt.	160 zł.
8) Urządzenie pokoju: szafa jasna, umywalka, 2 szafki, 1 biurko, jeden dywan kilimowy — razem 6 szt.	500 zł.
9) Jeden powóz ciemny w dobrym stanie	500 zł.
10) Jeden wózek, siedzenie skórzane	300 zł.
11) 1 kredens pokojowy ciemno rzeźbiony	400 zł.
12) 2 szafy ciemne oszklone	150 zł.
13) 1 dywan kilimowy kolor. 4 m. 2 m.	400 zł.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 24 marca 1939 r. o godz. 8—12 w mieszkaniu zobowiązanego w Podkamieniu.

Za Naczelnika Urzędu:
CYWIŃSKI wr.
1733 kierownik działu wymiarowego.

WZMIANKA O PRZETARGU.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE ogłasza przetarg na przebudowę ulic Wuleckiej, Janowskiej, Stryjskiej, Łyczakowskiej i przepustu w ul. Ks. Witolda.

Bliższe szczegóły w Nr. 6 Dziennika Rozporządzeń Gminy m. Lwowa z dn. 15 marca 1939 r.
1755

WZMIANKA O PRZETARGU.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE ogłasza przetarg na budowę kanałów w ul. Projektowanej, Krętej, Kołodziejskiej, Królewskiej, Misjonarskiej, pl. Teodora, Wesołej, Starozakonnej, Sternschusa, Szajnochy, Lindego i Kopernika.

Bliższe szczegóły w Nr. 6 Dziennika Rozporządzeń Gminy m. Lwowa z dn. 15 marca 1939 r.
1757

URZĄD SKARBOWY W ROHATYNIE.

Dnia 16 marca 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 30 marca 1939 r. o godz. 11-tej w lokalu dłużnika na folwarku w Hrehorowie celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego Rohatyn, Zarządu gminy Żurów, Wydziału powiatowego Rohatyn, Państw. Szpitala Pow. we Lwowie, P. Olga Rostworowska do rąk p. Kazimierza Rostworowskiego w Hrehorowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) pszenicy w stercie, 480 kop (I lic.) 8.000 zł.
2) jałówek czerwono-krasych 3-letnich, 5 szt. (I lic.) 1.000 zł.
3) jałówek sementalskich 2—3 letnich, 20 szt. (II lic.) 3.000 zł.
4) jałówek sementalskich rocznych, 10 szt. (II lic.) 800 zł.
5) krowa sementalka 4-letnia, 1 szt. (hiszpanka Nr. 53, I lic.) 100 zł.

Tw. 6321 = pod. grunt. II/1938, 1181/8/38 = opłaty drogowe 25/3/38 = koszta leczenia 501/16/38, 102/16/38 = pod. wyr. szarwark., 507/16/37 = opłata za nieuznanego buhaja.

Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie tj. dnia 24/VII. 1938 nie doszła do skutku, wymienione pod 3 i 4 ruchomości w myśl § 92 wyż. cyt. rozp. mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 30 marca 1939 r. od godz. 10 do godz. 11, w lokalu na folwarku w Hrehorowie.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:
1735 *BREITMEIER.*

U. 33/35/97.

Sąd Okręgowy Wydz. II. Lwów, 7. III. 1939. Upadłość firmy „Femina" przedsiębiorstwo kabaretowe we Lwowie. Plan podziału można przeglądać w Sekretariacie Sądu i do dni 14 od daty obwieszczenia wnieść zarzuty. 1726

ZARZĄD MIEJSKI W CHODOROWIE ogłasza

KONKURS

na stanowisko sekretarza Zarządu miejskiego z uposażeniem według IX—VIII. grupy płac pracowników samorządowych.

WARUNKI: 1) Obywatelstwo polskie, 2) Nieprzekroczony 40 rok życia, 3) Nienaganna przeszłość, 4) Dyplom magistra praw, 5) Dwuletnia praktyka samorządowa względnie egzamin referendarski, 6) Kurs OPLG, conajmniej IIII kategorii.

Podania wraz z życiorysem iodpisami świadectw oraz fotografią należy kierować do Zarządu miejskiego w Chodorowie w terminie do dnia 25 marca 1939 r.. Posada do objęcia z dniem 1. IV. 1939 r.

Podania kandydatów nie posiadających wyszczególnionych wyżej warunków nie będą rozpatrywane. Nie uwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

(—) *Jaksa Rożen*
1683 Burmistrz

Zarząd Spółki Akcyjnej „Prasa Nowa"

ZAKŁADY WYDAWNICZE I GRAFICZNE WE LWOWIE zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że dnia 6 kwietnia 1939 o godz. 10-tej odbędzie się w lokalu Spółki we Lwowie, ul. Sokoła 4. *Zwyczajne Walne Zgromadzenie* Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1938 r., udzielenie absolutorium Władzom Spółki. 3. Powzięcie uchwały w sprawie przeznaczenia zysku bilansowego. 4. Wybór członków Komisji Rewizyjnej. 5. Wolne wnioski Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć najpóźniej na dni 7 przed terminem Zgromadzenia w Zarządzie Spółki swoje akcje lub zaświadczenia po myśli art. 399 K. H. 9109

Wydawca: S. A. „Prasa Nowa" — Lwów — ul. Sokoła l. 4. Redaktor: Bronisław Laskownicki. Odbito: w Zakł. wydawn. i graf. S. A. „Prasa Nowa" — Lwów — Sokoła 4.